Egzemplarz obowiązkowy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 20 gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 206 (2834) Łódź, sobota 29 sierpnia 1953 r.

Taki był finał nowej prowokacji

Mieszkańcy zach. Berlina protestowali manifestacyjnie przeciw prowokacyjnej „pomocy żywnościowej"

BERLIN (PAP). Jak donosi Agencja ADN z Berlina, w czwartek wieczorem ludność wystąpiła z ostrym protestem przeciwko prowokacyjnej akcji rozdziału amerykańskich paczek żywnościowych. Wśród przechodniów rozpowszechniano ulotki następującej treści:

„Kto płaci za paczki amerykańskie? Bezrobotni, emeryci i inwalidzi — swoją nędzą! Masy pracujące — wysokimi cenami! Lokatorzy — wysokim komornym! Rzemieślnicy — wysokimi podatkami, całe Niemcy i Berlin — rozbiciem kraju i zaostrzeniem zimnej wojny! Jednakże my, mieszkańcy Berlina zachodniego, chcemy wreszcie wolności, pokoju, chleba i pracy!"

Na ulicach zebrały się tłumy ludzi, protestujących przeciwko amerykańskiej prowokacji z paczkami. Policja usiłowała rozproszyć demonstrantów, którzy jednak zbierali się w innym ciągle miejscu i żądali położenia kresu prowokacjom amerykańskim.

Agencja ADN donosi, że dziesiątki tysięcy zachodnioniemieckich robotników i urzędników, bezrobotnych i emerytów, kobiet i młodzieży, członków rozmaitych partii politycznych wzięło udział w czwartkowych potężnych demonstracjach pokojowych, które odbyły się w zachodnich sektorach Berlina.

W wielkim parlamencie studiującej młodzieży

O nauce, pracy i walce opowiadają w Warszawie przedstawiciele studentów z całego świata

WARSZAWA (PAP). 28 bm. — w drugim dniu obrad III Światowego Kongresu Studentów, który zgromadził w Warszawie przedstawicieli dziesiątków organizacji ruchu studenckiego całego świata, rozpoczęła się dyskusja plenarna nad sprawozdaniem Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów, złożonym poprzedniego dnia przez sekretarza generalnego MZS — Giovanni Berlinguera.

Przewodniczył obradom przedstawiciel studentów polskich — Leon Jańczak. Udzielił on głosu **przewodniczącemu Federacji Studentów Ekwadoru — Cesar Del Pozo.**

Delegat młodzieży studiującej Ekwadoru oświadcza iż jednym z poważnych zadań Federacji Studentów Ekwadoru jest dążenie do podniesienia kultury ludności kraju, którego 44 proc. mieszkańców stanowią analfabeci.

„Walka Federacji — stwierdza on dalej — spotyka się z gorącym poparciem mas ludowych, Federacja bowiem walczy konsekwentnie o utrwalenie suwerenności i niepodległości narodowej, przeciwstawia się ograniczaniu swobód obywatelskich".

Jako następny zabiera głos przedstawiciel studentów Złotego Wybrzeża — Kofi Batsa.

Scharakteryzował on w swym przemówieniu ciężkie warunki życia i nauki studentów w jego kraju, który jest bezlitośnie eksploatowany przez angielskich kolonizatorów.

Po nim zaś przemawia przedstawiciel Wszechjapońskiej Organizacji Studenckich — Mikio Muragoshi.

Omawia on stale pogarszającą się sytuację uczącej się młodzieży Japonii.

W wyniku dokonywanej remilitaryzacji Japonii, obniżania wskutek tego pozycji budżetowych na oświatę i podwyższania

(Ciąg dalszy na str. 2)

Sala obrad

Goście honorowi na Kongresie

WARSZAWA (PAP). Wielu spośród licznych wybitnych gości całego świata zaproszonych na III Światowy Kongres Studentów przybyło już do Warszawy.

Obecni są na obradach: wiceprzewodnicząca Światowej Rady Pokoju — Izabella Blume (Belgia), przewodniczący Libańskiego Komitetu Obrońców Pokoju, członek Światowej Rady Pokoju — Hussein, przedstawicielka Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Helena Dukielska (Argentyna)

Na poczet września pracuje załoga ZPB im. Marchlewskiego

Wczoraj w godzinach rannych wykonała plan za sierpień przędzalnia cienkoprzędna i tkalnia ZPB im. Marchlewskiego. Wieczorem wykonała swe zadania sierpniowe przędzalnia odpadkowa, a w godzinach rannych, w dniu dzisiejszym osiągnie wykonanie planu przędzalnia średnioprzędna.

Depesza KC PZPR do KC Komunistycznej Partii Finlandii

DO
KOMITETU CENTRALNEGO
KOMUNISTYCZNEJ PARTII
FINLANDII

HELSINKI

Z okazji XXXV rocznicy powstania Komunistycznej Partii Finlandii przesyłamy Wam serdeczne, braterskie pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w walce o swobody demokratyczne, o lepszy byt ludu pracującego, o pokój i socjalizm.

Komunistyczna Partia Finlandii w ciągu 35 lat swego istnienia wychowuje klasę robotniczą i masy pracujące Finlandii w oparciu o naukę marksistowsko-leninowską i doświadczenia wielkiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, w duchu nieprzejednanej walki z wrogami narodu fińskiego i pokoju, w duchu przyjaźni i braterstwa ze Związkiem Radzieckim i siłami postępu na całym świecie.

Polska klasa robotnicza złączona z proletariatem fińskim od dziesiątków lat tradycyjnymi więzami rewolucyjnej współpracy i przyjaźni, śledzi z braterską sympatią Waszą walkę o utrzymanie i utrwalenie niezawisłości narodowej, o pokój i przyjaźń między narodami, o zwycięstwo idei socjalizmu.

Przewodniczący
Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej
(—) BOLESŁAW BIERUT

Nowe pismo

ŁÓDZKI EXPRESS ilustrowany

przyniesie Wam m. in.:

- Na wielkich budowlach socjalizmu
- Kobieta przy pracy i w domu
- Komentarze wydarzeń
- Teatr, film, plastyka
- Korespondencje zagraniczne
- Reportaże z całego kraju
- Felietony, fraszki
- Sport
- Golone, strzyżone...
- Powieść pt.

„Rzeka Czerwona"

Pierwszy numer nowego pisma:

Łódzki Express Ilustrowany

ukaże się już

we wtorek, 1 września

Strzelanie do „żywych tarcz" i dobijanie granatami

Wracający z niewoli jeńcy chińscy demaskują bestialstwa Amerykanów

PEKIN (PAP). Jak donosi z Kaesongu Agencja Nowych Chin, wielu spośród powracających z niewoli chińskich ochotników ludowych stwierdza, że traktowano ich w bestialski i nieludzki sposób w amerykańskich obozach jenieckich.

W dniu 10 sierpnia br. grupa powracających z niewoli ochotników chińskich złożyła przedstawicielom mieszanej grupy Czerwonego Krzyża w Munsanie oświadczenie, w którym protestuje przeciwko bestialskiemu traktowaniu jeńców w obozach amerykańskich.

Chińscy ochotnicy ludowi przytaczają w swym oświadczeniu liczne fakty bestialskiego traktowania jeńców przez Amerykanów. W rozdziale „używanie chorych i rannych jeńców, jako żywych tarcz strzelniczych" przytoczony jest wypadek spędzenia przez wojska amerykańskie przeszło 60 rannych i chorych jeńców do schronu lotniczego na wybrzeże rzeki Pukhangan.

Po spędzeniu jeńców do schronu żołnierze amerykańscy otworzyli do nich ogień, przy czym tych, którzy nie zginęli od kul, żołnierze amerykańscy dobili granatami. Z masakry tej zdołało się uratować zaledwie kilku jeńców, a wśród nich ochotnik chiński nazwiskiem Huan Min.

Następnie ochotnicy chińscy przytaczają w swym oświadczeniu liczne fakty torturowania jeńców przez Amerykanów w celu wydobycia od nich wiadomości dla wywiadu oraz fakty używania jeńców jako obiektów zbrodniczych doświadczeń medycznych.

Dalej oświadczenie stwierdza, że pożywienie w obozach jenieckich składało się najczęściej ze zepsutych jarzyn i cuchnącej ryby.

Przeciętnie ubyło każdemu z nas w niewoli około 20 kilogramów. Wskutek stałego niedojadania i braku witamin, wielu z nas cierpiało na kurzą ślepotę, zapalenie stawów i inne choroby. Strażnicy traktowali nas jak bydło — kopali bili kolbami karabinów i znęcali się nad nami w bestialski sposób.

W zakończeniu ochotnicy chińscy przytaczają fakty krwawych masakr dokonywanych przez Amerykanów w obozach jenieckich podczas tzw. „selekcji", mających na celu utrzymanie jeńców przemocą w Korei południowej.

Jutro w „Panoramie"

O WIELKIM PROLETARIACIE
DOMEK Z KART
FELIETON JERZEGO WYSZOMIRSKIEGO
JESZCZE O BUKARESZCIE
WITAMINA C
i wiele innych ciekawych artykułów.

Wszyscy wykonujemy normy w 100 proc.

Apel Morawskiego podjęli majstrowie z ZPB im. Dubois

„Wszyscy w moim zespole wykonują bazy w 100 proc." — nad realizacją tego hasła zastanawiali się na naradzie majstrowie z ZPB im. Dubois.

— Do końca br. wszystkie prządki w moim zespole będą wykonywały normy w 100 proc. — oto zobowiązanie kierownika przędzalni *Franciszka Misiaka*, podjęte w odpowiedzi na apel majstra Morawskiego.

Wśród 8 prządek niewykonujących baz na jego sali kilka musi być doszkolonych, poza tym majster Misiak zobowiązał się do uruchomienia wszystkich wrzecion i doprowadzenia do porządku maszyn.

TADEUSZ MACIEJEWSKI — majster z oddziału przędzalni stwierdził, że w jego zespole są cztery robotnice nie wykonujące norm. Jedną z nich trzeba wyszkolić i pomóc jej w pracy, z innymi należy przeprowadzić rozmowy i skłonić je do pełnego wykorzystania 8-godzinnego dnia roboczego.

— Od 1 października wszystkie skręcarki i przewijarki będą wykonywać swe bazy produkcyjne — tak zakończył swoje wystąpienie Maciejewski.

Największy odsetek — około 35 proc. załogi — nie wykonuje norm w tkalni. Liczba ta wskazuje na olbrzymie rezerwy produkcyjne. Chcąc je wykorzystać majstrowie: *Władysław Zubik* oraz *Józef Grylak* również postanowili przez otoczenie lepszą opieką tkaczy i tkaczek osiągnąć 100 proc. wykonywania baz przez każdego członka zespołu.

Chcąc przyjść z pomocą majstrom, którzy podjęli apel Morawskiego, do zobowiązań włączył się również *Konstanty Franciszkowski* — majster remontów maszyn. Zobowiązał się on do 1 listopada uzupełnić brakujące części maszyn w oddziale wrzeciennic.

Kierownictwo zakładu zobowiązało się przyśpieszyć termin dostaw pochewek do przędzalni obrączkowej oraz usprawnić dostawę osnów i wątków.

Inicjatywa majstra Morawskiego z chwilą podjęcia jej przez wszystkich majstrów ZPB im. Dubois pozwoli znacznie zwiększyć wykonawstwo planów i zlikwidować niewykonywanie baz.

Z obozów w Korei północnej — do obozów urządzonych przez Mc Carthy'ego

Amerykańscy jeńcy nie będą mogli wrócić do swych rodzin

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Bonn: Jak wynika z oświadczeń dziennikarzy amerykańskich, przewodniczący stałej komisji badania działalności antyamerykańskiej Mc Carthy wydał ministerstwu wojny USA zalecenie w sprawie kroków, które należy — zdaniem komisji — podjąć w związku z powrotem jeńców amerykańskich z Korei północnej.

Mc Carthy stwierdza w swych zaleceniach, że powrót żołnierzy i oficerów amerykańskich do armii lub do swych rodzin bezpośrednio po ich zwolnieniu z niewoli, jak również ich opowiadania o sytuacji w Korei mogą się przyczynić do wzmożenia nastrojów antyrządowych w USA.

Mc Carthy zalecił ministerstwu wojny, aby stworzono na terytorium USA lub Japonii specjalne obozy, w których wszyscy powracający z niewoli oficerowie i żołnierze amerykańscy będą badani w celu zapoznania się z ich poglądami politycznymi.

Byli jeńcy wojenni zostaną zwolnieni z tych obozów dopiero po kilkumiesięcznym „przeszkoleniu" i po sprawdzeniu ich lojalności pod kierownictwem przedstawiciela komitetu badania działalności antyamerykańskiej.

Znani hitlerowcy i zbrodniarze wojenni kandydatami na posłów do bońskiego Bundestagu

BERLIN (PAP). W związku ze zbliżającymi się wyborami do Bundestagu, „Neues Deutschland" kreśli sylwetki „czołowych" kandydatów — znanych hitlerowców i faszystów, którzy ubiegają się o mandat poselski z ramienia bońskich partii politycznych, przede wszystkim zaś adenauerowskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej (CDU), Wolnej Partii Demokratycznej (FDP), „Partii Niemieckiej" i „Niemieckiej Partii Rzeszy" (DRP).

Jak podaje dziennik, z listy adenauerowskiej CDU kandyduje m. in. były generał hitlerowskiej „Luftwaffe" Hans Juergen Stumpf. Ma on na sumieniu niezliczone zbrodnie dokonane w Norwegii, Finlandii i Związku Radzieckim. Stumpf w 1945 r. został aresztowany i postawiony przed sąd brytyjski, który okazał się dlań pobłażliwy.

Z ramienia CDU kandyduje b. hitlerowski wiceadmirał Helmuth Heye, który w swoim czasie uchodził za specjalistę od „cudownych broni" mających uratować faszyzm niemiecki od klęski.

Junkierstwo pruskie reprezentuje wśród kandydatów CDU na deputowanych do nowego Bundestagu wnuk „żelaznego kanclerza", książę Otto von Bismarck, który za czasów Hitlera był wpływowym dyplomatą.

B. marszałek hitlerowskiej „Luftwaffe" Albert Kesselring figuruje na liście kandydatów Partii Niemieckiej. W 1945 r. został on skazany za liczne zbrodnie przeciwko ludzkości na karę śmierci. Kara ta zamieniona została później na dożywotnie więzienie. Wypuszczony na wolność, Kesselring stanął na czele odrodzonej organizacji militarnej „Stahlhelm".

Na listach skrajnie prawicowej „Niemieckiej Partii Rzeszy" figurują tacy kandydaci jak dr Paul Schmidt, osobisty tłumacz Hitlera oraz Hans Grimm, osławiony pisarz hitlerowski, autor książki „Volk ohne Raum", w której uzasadniał ludobójcze plany Hitlera.

Wolna Partia Demokratyczna wysunęła na kandydata do przyszłego Bundestagu zbrodniarza wojennego Hasso von Manteuffla, dowódcę osławionej dywizji elitarnej „Grossdeutschland".

Z ramienia zblokowanych ugrupowań prawicowych „Reichsblock" kandydują: Hjalmar Schacht — „cudotwórca" finansowy hitlerowskich Niemiec, Heinz Guderian, generał hitlerowskiego wehrmachtu, dowódca broni pancernej, wsławiony okrucieństwami w kampanii przeciwko Polsce, Francji i Związkowi Radzieckiemu.

Z kraju

CHIŃSKI ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA PRZYBYŁ DO WARSZAWY

Na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą przybył z Bukaresztu do Warszawy w późnych godzinach wieczornych 26 bm. Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej.

ZWIĄZKOWCY POLSCY POWRÓCILI DO KRAJU Z WCZASÓW W BUŁGARII

26 bm. powróciła do kraju 26-osobowa grupa związkowców polskich którzy przebywali od 11 do 26 bm. na wczasach w Bułgarii, w miejscowości wypoczynkowej Stalin.

Uczestnikami wczasów w Bułgarii byli aktywiści związków zawodowych oraz robotnicy z różnych gałęzi przemysłu.

NAJWIĘKSZE W TATRACH SCHRONISKO

W Dolinie Chochołowskiej oddano do użytku nowe, największe w Tatrach schronisko górskie. Piękny, malowniczo położony budynek schroniska o kubaturze ok. 10 tys. m sześc., pomieścić może ponad 200 turystów. W zimie schronisko to, położone przy wspaniałych terenach narciarskich, stanowić będzie doskonałą bazę dla turystyki zimowej i szkolenia narciarskiego.

i ze świata

RUCH STRAJKOWY WE WŁOSZECH

Jak donosi dziennik „L'Unita", w zakładach samochodowych „Fiat" w Turynie robotnicy ogłosili strajk na znak protestu przeciwko zarządzeniu dyrekcji, które uniemożliwiło pracę organizacji związkowej. Strajk zakończył się zwycięstwem robotników i dyrekcja zakładów „Fiat" musiała cofnąć zarządzenie uniemożliwiające pracę organizacji związkowej.

DZIWNA DECYZJA RZĄDU GRECKIEGO

Agencja TASS donosi z Aten: Wszystkie dzienniki greckie opublikowały oświadczenie premiera Papagosa stwierdzające, że rząd grecki postanowił zwiększyć o jeden batalion swój korpus ekspedycyjny w Korei.

Dziennik „Aughi" pisze, że oświadczenie to wywołało zdziwienie w kołach politycznych.

KONGRES KOBIET W VIETNAMIE

W południowej części Vietnamu centralnego odbył się kongres kobiet z udziałem około 100 delegatek, przedstawicielek wszystkich warstw ludności i grup religijnych z rejonów wyzwolonych i okupowanych.

Na kongresie uchwalono rezolucję w sprawie zadań ruchu kobiecego oraz rezolucję domagającą się zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Załoga FSO na Żeraniu już niedługo rozpocznie produkcję silników samochodowych

WARSZAWA (PAP). Załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, która od blisko dwóch lat montuje samochody M-20 „Warszawa" na podstawie licencji radzieckiej i z części dostarczanych z ZSRR, stopniowo przechodzi na produkcję samodzielną. Ostatnio wzrosło tempo trwających od kilku miesięcy przygotowań do uruchomienia produkcji silników — najważniejszego etapu w przechodzeniu od montażu do właściwej produkcji samochodów.

Hala, w której odbywać się będzie produkcja i montaż silnika, jest już w dużym stopniu wyposażona w niezbędne urządzenia transportowe, inwentarz warsztatowy itp. Zmontowano transportery, zainstalowano stoły rolkowe, po których przesuwać się będą ciężkie kadłuby silnika. Zainstalowano też podnośniki pneumatyczne.

Na widowni międzynarodowej

Nie taki silny jak go malują

W dniu 6 września w Niemczech zachodnich mają odbyć się wybory powszechne. Wynik wyborów ma zadecydować czy w Trizonii pozostanie u władzy Konrad Adenauer wraz z całą swą polityką przygotowań wojennych, propagandą odwetu i bezterminową okupacją Niemiec zachodnich przez wojska amerykańskie.

Jest więc rzeczą naturalną, iż nasuwa się pytanie: czy Adenauer jest silny i jak wielkie są szanse jego zwycięstwa?

Spróbujmy zrobić prowizoryczny rachunek na podstawie znanych powszechnie faktów.

Fakt pierwszy

Faktem bezspornym i dominującym jest, że Adenauer posiada w tej chwili władzę w Niemczech zachodnich. W jego rękach znajduje się cały zachodnio-niemiecki aparat administracyjny. Dysponuje on silną, uzbrojoną na modłę wojskową, policją Lehra. W rękach Adenauera znajduje się większość maszyny propagandowej Trizonii, niezliczona ilość dzienników i czasopism oraz kilka radiostacji wraz ze słynną szczekaczką „RIAS". Mimo „kłótni rodzinnych" — za Adenauerem stoją liczne organizacje b. żołnierzy i oficerów hitlerowskich oraz jeszcze liczniejsze — jawne, półjawne i tajne — ugrupowania b. członków partii nazistowskiej. Adenauer rozporządzał absolutną większością w dotychczasowej izbie niższej — w Bundestagu, a najsilniejszą frakcją parlamentarną w Bundesracie było stronnictwo Adenauera.

Chadeckie stronnictwo Adenauera cieszy się jak najbardziej oficjalnym poparciem Watykanu, a z błogosławieństwa papieża Piusa XII — kardynał Frings wyższy kler zachodnio-niemiecki nawołuje do głosowania na Adenauera oraz wyklina tych świeckich i duchownych działaczy katolickich, którzy stoją w opozycji do adenauerowskiej „polityki siły" i nawołują do szukania pokojowych porozumień w sprawie zjednoczenia Niemiec.

Fakt drugi

Szeroką strugą płyną do kas partyjnych Adenauera fundusze na cele wyborcze: osławiony przestępca wojenny, „król" bankierów zachodnio-niemieckich, baron dr Pferdemenges oddał do dyspozycji Adenauera wielomilionowy fundusz wyborczy. Wszystkie banki zachodnioniemieckie otworzyły Adenauerowi wysokie konta na cele wyborcze. Panowie Hugo Stinnes, Krupp (młodszy), Thyssen i inni magnaci przemysłu zbrojeniowego złożyli na ręce Adenauera wielomilionowe czeki.

Związek przemysłowców zachodnio-niemieckich zobowiązał wszystkich swych członków — nawet właścicieli najskromniejszych fabryczek — do składania na rachunku Adenauera „dobrowolnych" ofiar — najmniejsza z nich nie może wynieść mniej niż 1000 marek. Słowem całe „złoto Renu" wzmacniać ma siły Adenauera.

Fakt trzeci

Wreszcie rzecz ostatnia, choć — nie najmniejsza: za Adenauerem stoją amerykańskie władze okupacyjne, dla których rząd Adenauera jest po prostu jednym z departamentów amerykańskiego zarządu wojskowego. Za Adenauerem stoi polityka Dullesa i Departamentu Stanu USA oraz „pomoc" amerykańska w setkach milionów dolarów, w sprzęcie wojennym i żywności.

Zbrojny w tę „pomoc" Adenauer może snuć przed oczami wyborców miraże „integracji" do obozu „demokracji zachodniej" oraz perspektywy „stylu życia" według „standartów amerykańskich".

Wydawało by się, że przeto powinien on czuć się silny i być nieustraszony.

A jednak Adenauer boi się śmiertelnie wyborców

Przede wszystkim Adenauer boi się wyborców. Ze strachu przed wyborcami, Adenauer przepchał w Bundestagu w dniu 25 czerwca rb. ordynację wyborczą, która ogranicza zasadę proporcjonalności i przewiduje, że połowa deputowanych do parlamentu ma być wybrana bezpośrednio w okręgach wyborczych WZGLĘDNĄ WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW. Ordynacja pozbawia partie, które otrzymają mniej niż 5 proc. głosów, przedstawicielstwa w parlamencie.

Partii Komunistycznej

Dalej — Adenauer boi się partii komunistycznej — KPD. Mimo, że partia komunistyczna w Niemczech zachodnich nie została zdelegalizowana (chociaż minister Lehr ze skóry wyłazi, aby przed wyborami taką ustawę przeprowadzić), faktycznie działalność jej jest wysoce utrudniona, a w niektórych wypadkach i na niektórych terenach — wprost uniemożliwiona. Terror policji Lehra, dzikie napaści bojówek hitlerowskich, szykany administracji państwowej i nie przebierająca w środkach akcja szczucia propagandzistów adenauerowskich — zapędziła KPD niemal w podziemie.

Rozmów przedstawicieli Niemiec zachodnich i wschodnich

Panicznym lękiem napawa Adenauera możliwość spotkania i rozmów przedstawicieli Niemiec zachodnich i wschodnich. Wszystkie propozycje takich rozmów wysuwane tylokrotnie przez rząd NRD Adenauer z uporem odrzuca — nie godzi się on na żadną wymianę poglądów i argumentów w sprawie zjednoczenia Niemiec i wyłonienia rządu ogólnoniemieckiego.

Pokojowej inicjatywy ZSRR

Największe przerażenie budzi jednak w Adenauerze inicjatywa Związku Radzieckiego zwołania konferencji pokojowej czterech wielkich mocarstw w celu przedyskutowania z udziałem przedstawicieli całych Niemiec — zarówno wschodnich, jak i zachodnich, projektu traktatu pokojowego ze zjednoczonymi Niemcami.

Nie taki straszny jak go malują

Jasne więc, że Adenauer nie czuje się tak silny, jak na to wygląda.

Słabość Adenauera wynika z faktu, że mając za sobą baronów przemysłowych, policję i administrację, pieniądze i ambony, Wall Street, „RIAS" i „Głos Ameryki" — Adenauer nie czuje poparcia ze strony narodu niemieckiego. Wręcz przeciwnie — między Adenauerem i jego polityką „siły", która jest polityką zdrady i katastrofy narodowej — istnieje coraz bardziej pogłębiająca się przepaść.

Nie jest rzeczą dziennikarza zabawianie się w proroctwa. Nie będziemy przepowiadać w jakim stopniu Adenauer zwycięży, czy przegra w wyborach dnia 6 września. Stwierdzamy jednak, że Adenauer boi się. A strach jest najpewniejszą drogą do porażki.

J. W.

Około 100 nowych obiektów o kubaturze 1,5 miliona m³ buduje się dla wyższych uczelni w Polsce

Około 100 nowoczesnych obiektów o łącznej kubaturze ponad 1,5 miliona m³ buduje się obecnie w Polsce dla szkół wyższych podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego.

W roku bieżącym wyższe uczelnie otrzymają do użytku spośród nowobudowanych gmachów obiekty o kubaturze ok. 600 tys. m³ (tj. o około 8-krotnie większej aniżeli gmach Centralnego Domu Towarowego w Warszawie.

Zakończono już m. in. budowę gmachów Instytutu Wodnego Politechniki Gdańskiej, Wydziału Weterynaryjnego — Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu, nowego gmachu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Częściowo przekazano do użytku 5 innych wielkich obiektów dla wyższych uczelni w Krakowie, Wrocławiu, Warszawie, Częstochowie i Lublinie.

Ostatnie prace wykończeniowe przeprowadzane są w 7 nowych domach akademickich w Warszawie, Olsztynie, Poznaniu, Częstochowie, Lublinie i Gdańsku. Prace przy budowie pozostałych obiektów postępują szybko naprzód.

W wielkim parlamencie studiującej młodzieży

(Dokończenie ze str. 1)

opłat za naukę, liczba studentów stale maleje. Np. 35 proc. słuchaczy uniwersytetu w Kyoto zmuszonych było do porzucenia studiów. Jeszcze gorsza jest sytuacja absolwentów wyższych uczelni. 80 tysięcy spośród 120 tys. młodzieży, która ukończyła w roku bież. studia nie może uzyskać żadnej pracy.

W tym stanie rzeczy rośnie i krzepnie ruch w obronie pokoju, ruch walki przeciwko remilitaryzacji kraju przez amerykańskich okupantów, przeciwko wojnie.

Serdeczną i długotrwałą manifestacją na cześć pokoju przyjęto przemówienia wiceprzewodniczącej Światowej Rady Pokoju Isabelle Blume.

W imieniu światowego ruchu pokoju przekazała ona serdeczne pozdrowienia uczestnikom kongresu.

Delegat Argentyny Mario Ernesto Bravo jest zasłużonym bojownikiem o pokój, który przez wiele miesięcy więziony był za udział w kampanii na rzecz zorganizowania festiwalu młodzieży w Berlinie. Potężna jednolita akcja w jego obronie przeprowadzona przez młodzież wszystkich uniwersytetów Argentyny, doprowadziła do uwolnienia go z więzienia.

Występując na kongresie przedstawił on w swym przemówieniu ciężką sytuację materialną i warunki nauki studentów argentyńskich. Szeroko również mówił o ich walce o prawo do nauki, o prawo do swobód demokratycznych.

Następnie przemawia przedstawiciel młodzieży studenckiej Czechosłowacji Jiri Pelikan.

Mówi on o tym, iż w Czechosłowacji, w kraju, w którym władza znajduje się w rękach ludu, młodzież ma wspaniałe warunki do nauki i pracy, do wszechstronnego rozwoju swych zainteresowań, rozwijania swych talentów. Dla całej młodzieży otwarte są wrota wszystkich wyższych uczelni, korzysta ona z opieki socjalnej, stypendiów, miejsc w Domach Akademickich. W szkołach bujnie rozwija się życie kulturalne i sportowe.

Wciąż nowe wagony z maszynami i urządzeniami technicznymi przychodzą z ZSRR do Nowej Huty

KRAKÓW - NOWA HUTA (PAP). — Co dzień na stację przeładunkową w Nowej Hucie przybywają pociągi dowożące setki ton maszyn i urządzeń ze Związku Radzieckiego dla budującego się kombinatu.

Od 1 lipca br. przybyło do Nowej Huty ze Związku Radzieckiego ponad 150 wagonów kolejowych ważnych urządzeń dla kluczowych obiektów kombinatu — wytwórni materiałów ogniotrwałych, walcowni — zgniatacza, koksowni, rejonu wielkopiecowego i stalowni.

Dzięki przedterminowej realizacji dostaw z ZSRR, coraz szybciej postępują prace przy budowie nowohuckiej siłowni.

Młodzi mówią

Migawki z III Światowego Kongresu Studentów

To już nie wesoły, niefrasobliwy nastrój powitania.

W drugim dniu na sali obrad kongresu — cisza i skupienie. Białe, czarne i żółte dłonie delegatów przyciskają słuchawki, z których dochodzi ośmiojęzyczny szmer tłumaczonych przemówień.

Jako jeden z pierwszych wstąpił na mównicę delegat Japonii MIKIO MURAGOSHI. Mówi o rzeczach, które wstrząsnęły salą. O tym, jak ciężkie warunki nauki mają synowie i córki chłopa, robotnika, czy inteligenta japońskiego. Mówi o grożącym ciągle widmie bezrobocia, cytując cyfry i przykłady. Dość chyba będzie powtórzyć za nim, że na 120 tys. absolwentów szkół i uczelni wiosną 1953 roku — ponad 80 tysięcy nie mogło znaleźć jakiegokolwiek zajęcia.

Takie oto są perspektywy dla młodzieży studiującej w kraju, który ze swego budżetu przeznacza niespełna 4 procent na cele oświatowe podczas gdy sześć razy tyle wydaje — oficjalnie — na cele militarno - zbrojeniowe...

Gromkimi oklaskami witają delegaci mocne słowa kolegi japońskiego: *„Nigdy nie będziemy walczyć przeciwko naszym braciom w Azji i na całym świecie.* Nie chcemy odizolowania — tak jak nie chcemy wojny ani przygotowań wojennych".

Studenci japońscy bardzo gorąco pragną wzmocnienia więzów z naszymi kolegami z Ameryki. Jesteśmy przekonani, że wzmocnienie takich więzów może okazać się wielkim wkładem w dzieło pokoju i pokojowe rozwiązanie problemu Dalekiego Wschodu.

Zaraz po Japończyku głos zabrał KOFI BATSA czarny delegat studentów Złotego Wybrzeża. Mówił on o metodach nauczania w kolonialnych szkołach jego kraju.

— Nasz chłopiec czy dziewczyna — powiedział — po skończeniu szkoły wie doskonale, gdzie leży Tamiza, jak nazywają się jej dopływy itd. Nie wie natomiast nic o wielkiej rzece Volta, która płynie w jego własnym kraju. Zna świetnie dzieje wszystkich władców Anglii od czasu najazdu normandzkiego aż do Elżbiety II. Ale za to na każdym kroku daje mu się odczuć, że jest dzikusem bez przeszłości i nie posiada bohaterów, godnych naśladowania.

Słów Kofi Batsa słuchają z szczególnym napięciem delegaci Sudanu, Libii, Afryki zachodniej, Kenii, Abisynii, kiwają milcząc czarnymi głowami. Tak samo jest przecież u nich jota w jotę. Tyle, że kolonizatorzy czasem inaczej się nazywają. Metody są te same. Jeśli już Murzyn ma się uczyć, to niech się uczy tylko tego, co może być pomocne jego władcy...

Taki system nauczania zamienia młodzież murzyńską Złotego Wybrzeża w „maszynę w wielkiej służbie kolonialnej". Ogranicza nas jedynie do roli urzędników bez inicjatywy i niezależnego sądu. A tam, gdzie nasi panowie nas nie potrzebują dla osiągnięcia swoich celów — zastępują nas innymi, bardziej wygodnymi. Oto jest przyczyna ogromnego bezrobocia, panującego w naszym kraju wśród tych, którzy ukończyli szkołę...

Serdeczne, długo, długo niemilknące oklaski po przemówieniu delegata Złotego Wybrzeża przeradzają się w burzliwą manifestację obradujących przedstawicieli studentów narodów przeciwko systemowi kolonialnemu.

* * *

W przerwie ścisk największy wokół stołu delegacji chińskiej. Dwaj ubrani w barwne stroje ludowe studenci rozdawali tam bowiem na prawo i lewo piękne znaczki pamiątkowe z wizerunkiem Mao Tse Tunga, przypinali śliczne jedwabne wstążeczki z chińskim napisem, oznaczającym „pokój". A taka wstążeczka w klapie — to szczyt kongresowej elegancji. Im więcej ktoś ma znaczków tym dumniej spaceruje po korytarzu i kuluarach.

Bardzo modny jest tradycyjny „change" — wymiana: — ty mnie czeskiego lwa — ja tobie plakietkę Turynu.

Trzeba przyznać, że wysoko w kursie są wśród gości znaczki polskie. Zwłaszcza pamiątkowe znaczki chopinowskie, na które jest mnóstwo amatorów.

W tej „znaczkomanii" celują zwłaszcza Włosi. Prawie każdy z nich poprzypinał sobie po kilkadziesiąt nieraz znaczków. Gdzie się tylko dało. Na obu klapach od marynarki, a nawet na czapce, to jest raczej na ogromnym, długodziobym „pierogu", który jest narodowym nakryciem głowy włoskiego akademika.

Na marginesie konferencji sierpniowych

Pełna realizacja programu nauczania — to wykonanie czołowych zadań stojących przed nauczycielstwem

Rozpoczynający się rok szkolny jest dziesiątym rokiem istnienia Polski Ludowej. Olbrzymie są przemiany i olbrzymi jest dorobek, jaki w tym okresie przeszła szkoła polska. Szybki, niespotykany dotąd w dziejach naszego narodu rozwój szkolnictwa wszystkich typów, objęcie powszechnym nauczaniem całej młodzieży, rozwój szkolnictwa dla dorosłych, likwidacja analfabetyzmu i ciemnoty, udostępnianie nauki młodzieży robotniczej i chłopskiej — to osiągnięcia potężnej rewolucji kulturalnej, dokonywającej się w naszym kraju.

23 TYS. NOWYCH SZKÓŁ

W okresie powojennym wzniesiono w kraju 23 tysiące nowych szkół. Trzy czwarte absolwentów szkół podstawowych wstępuje do szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, kształcąc się w 220 zawodach. Szkoła średnia przestała być szkołą dla wybranych. Rozwinęło się imponująco szkolnictwo podstawowe. Podczas, gdy przed wojną szkoła siedmioklasowa przypadała na 7.900 mieszkańców i 1.200 młodzieży, to obecnie przypada ona na 1.900 mieszkańców i 280 młodzieży.

Zeszłoroczne konferencje sierpniowe nauczycieli toczyły się pod hasłami pełnej realizacji powszechności nauczania („ani jedno dziecko poza szkołą") oraz wychowania młodzieży w duchu głębokiego patriotyzmu i umiłowania ludowej ojczyzny, pod hasłami podniesienia wyników nauczania.

NIEDOCIĄGNIĘCIA W NAUCE PRZEDMIOTÓW ŚCISŁYCH

Znacznie podniósł się w ciągu ubiegłego roku poziom nauczania w szkołach łódzkich. Odbiciem tego były wyniki egzaminów promocyjnych i maturalnych. Na znacznie wyższy poziom podniosła się wiedza młodzieży w zakresie nauki o Konstytucji i literatury współczesnej. Natomiast w dalszym ciągu słabo przedstawia się poziom wiadomości z dziedziny nauk ścisłych jak matematyka, fizyka, czy chemia, które stanowią podwaliny innych dziedzin wiedzy.

Niedociągnięcia w nauczaniu przedmiotów ścisłych są niewątpliwie spowodowane teoretycznym, suchym sposobem nauczania. Za mało ćwiczeń, za mało poglądowości, za mało zajęć politechnicznych w szkołach — oto przyczyna niskiego poziomu nauk ścisłych w szkołach.

POLITECHNIZACJA DROGĄ LIKWIDACJI NIEDOCIĄGNIĘĆ

I tu wkraczamy w jedno z podstawowych zadań szkolnictwa na rok bieżący: politechnizacji zajęć. Politechnizacja, upoglądowienie lekcji, to wyjście z czterech ścian klasy do pracowni naukowej, do muzeum, to praca w ogródku biologicznym, to poparcie suchego wykładu poglądową nauką, życiem.

Wiele łódzkich szkół nie doceniło dotychczas tego zagadnienia, zaś te, które je doceniły, osiągnęły dobre wyniki nauczania. I tak np. szkoła podst. nr 16 we własnym zakresie zorganizowała pracownię fizyko-chemiczną, szkoła TPD nr 20 nie tylko urządziła pracownie fizyczną, chemiczną i biologiczną, ale i organizowała wycieczki do spółdzielń produkcyjnych, PGR, zakładów pracy, muzeów. W szkole podst. nr 7, pod kierownictwem nauczycieli młodzież sama robiła pomoce naukowe. Uczniowie wykonali 6 przyrządów do elektrolizy siarczanu miedzi i inne przyrządy, które powędrowały do pracowni naukowych.

DROGI WALKI O NAUKOWY POGLĄD NA ŚWIAT

Poglądowość nauczania, to jeden z podstawowych czynników gruntownego utrwalania i pogłębiania teoretycznych wiadomości, to wyrabianie naukowego poglądu na świat. A właśnie kształtowanie i umacnianie naukowego poglądu na świat jest czołowym zadaniem stojącym przed nauczycielstwem w bieżącym roku.

Jak słusznie powiedziano w dyskusji — kształtowanie naukowego światopoglądu u młodzieży, to po prostu systematyczna, pełna realizacja programu nauczania.

To także, i w pierwszym rzędzie, wychowywanie młodzieży w duchu moralności socjalistycznej. Wpajanie w młodzież szacunku i umiłowania tego wszystkiego, co służy postępowi, wyzwolenia człowieka od wyzysku, co ma na celu dobro mas ludowych, co walczy z krzywdą i niesprawiedliwością społeczną.

WIELE ZALEŻY OD POSTAWY NAUCZYCIELA

Nieodzownym i podstawowym warunkiem realizacji postulatów stojących w bieżącym roku przed nauczycielstwem jest właściwy stosunek nauczyciela do pracy, jest jego postawa ideologiczna. Nauczyciele łódzcy coraz lepiej rozumieją znaczenie rewolucji dokonywającej się w naszym kraju, coraz lepiej rozumieją swą doniosłą rolę w tej rewolucji. Coraz więcej nauczycieli bierze aktywny udział w naszym życiu społecznym, coraz więcej aktywistów - nauczycieli znajdujemy w szeregach Frontu Narodowego.

NIEDOCIĄGNIĘCIA

Niedociągnięcia w pracy nauczycieli polegają na niepełnym jeszcze realizowaniu programu nauczania, na nie wszędzie jeszcze postawionym na należytym poziomie szkoleniu ideologicznym. Nie we wszystkich szkołach samokształcenie jest tak dobrze postawione jak w szkole nr 160, 32, czy TPD nr 20.

Zdarzają się jeszcze wypadki słabej frekwencji na zebraniach szkoleniowych, stosowania referatowego systemu samokształcenia, gdzie referaty wygłaszają wciąż te same osoby, a ogół przejawia słabe zainteresowanie nauką. Takim przykładem złego szkolenia są szkoły nr 85, 76 czy 83.

Niektóre szkoły cechuje jeszcze zbyt mała troska o każdego ucznia. Zbyt mała opieką otacza się dzieci trudne do prowadzenia, uczące się źle, a wreszcie zaprzestające przychodzenia do szkoły.

Likwidacja dotychczasowych błędów i niedociągnięć w pracy nauczycieli aktywizacja organizacji młodzieżowych pozwoli na realizację postawionych przez partię i rząd przed nauczycielami zadań na wychowanie młodzieży w duchu moralności socjalistycznej, na zlikwidowanie panującego jeszcze wśród części młodzieży chuligaństwa — wpływu wrogiej działalności wroga klasowego, na wychowanie pełnowartościowych kadr młodych budowniczych socjalizmu w Polsce.

T. WOJCIECHOWSKA

Z Kraju Rad

INNOWACJA GODNA UWAGI

W jednym z dużych sklepów Tallinu wprowadzono ostatnio ciekawą innowację. W magazynie tym sprzedawane są tkaniny wełniane, bawełniane, lniane i jedwabne. Klient wybierając materiał ma możność jednocześnie wybrać z żurnalu odpowiedni fason (ekspedienci służą mu przy tym radą) i prosić o przykrojenie odzieży. Krawcy pracujący na miejscu przykrawają materiał i poucza ją jak należy uszyć suknię, bluzkę czy inną część garderoby. Wydaje się, że taka forma obsługi klienta godna jest uwagi i u nas.

WYDAWNICTWA AUTORÓW POLSKICH

Literackie wydawnictwo w Moskwie wydaje w tym roku dzieła siedmiu pisarzy polskich. W druku są ostatnie dwa tomy Mickiewicza. W nakładach 150 tysięcy egzemplarzy ukażą się opowiadania Orzeszkowej, Prusa, Sienkiewicza. Współczesnych prozaików polskich będzie reprezentować m. in. Bogusławska.

Utwory literatów polskich przetłumaczone są na 24 języki narodów radzieckich.

!?!

— Co cię napadło, Marouf? — zapytał z niepokojem. Marouf patrzył na niego płonącymi oczyma.

— Tej nocy idę do Vietu — powiedział krótko. Mohamed drgnął. Teraz on z kolei chwycił Maroufa za ręce.

— Marouf, oszalałeś? Ty, kapral, chcesz dezerterować?

Marouf przyciągnął go do siebie i ucałował w oba policzki.

— Idę do nich. Nie namawiam cię, żebyś poszedł ze mną. To by była dezercja. Musisz sam wpierw zrozumieć. Bądź zdrów, Mohamed.

Wyzwolił się z jego uścisku i postąpił ku drabince. Mohamed skoczył za nim.

— Tchórzu — ryknął. — Chcesz zwiać! Boisz się, że zdechniesz jak ci z Dong-Khe!

Marouf wzruszył tylko ramionami. Mohamed stał bezradnie na środku platformy i patrzył za nim.

— Stój! Nie mogę cię puścić, słyszysz, Marouf? Za dezercję kula w łeb, tobie i mnie. Będę musiał strzelać!

Marouf odwrócił się.

— Wiesz, na co oni liczą, kiedy do nich strzelamy? Na to samo, na co liczyła moja matka. Że nam jednak przy strzale zadrży ręka.

Stał chwilę, czarny na tle gwiazd, zwalisty i wielki. Wreszcie ruszył powoli, jak by miał czas, objął ramieniem drabinkę i nagle znikł z oczu Mohameda, jakby wpadł w studnię.

— Marouf! — krzyknął Mohamed.

Rzucił się ku drabince, wychylił głowę i wołał:

— Marouf!

Usłyszał człapanie buciorów w rużowisku po drugiej stronie wieży. Skoczył w ciemność...

...Mohamed skoczył do karabinu maszynowego, przesunął zamek, pochylił się nad imadłem.

— Maaarouuuf! — krzyknął z rozpaczą...

* * *

Scena ta rozgrywa się w Vietnamie, a wzięta jest z frapującej powieści Mirosława Żuławskiego „Rzeka Czerwona".

Tematem tej żywo i barwnie napisanej książki jest zacięta walka narodu vietnamskiego z kolonialnym grabieżcą.

Od 1 września powieść

„Rzeka Czerwona"

drukowana będzie w odcinkach nowego pisma

„ŁÓDZKI EXPRESS ILUSTROWANY"

Listy do Redakcji

Z gór i Wybrzeża, z lasów i pól...

ZEBRAŁA się ich pokaźna ilość. Nadeszły z różnych stron kraju — z gór i wybrzeża, z nad jezior i z lasów; wszystkie są pełne słońca, radości, młodzieńczego entuzjazmu i miłości do życia i ludzi zawartej w sercach nie znających goryczy i żalu.

Pisane są niewprawnymi jeszcze rękoma, jedne ołówkiem, inne atramentem, jedne starannie kaligrafowane, drugie w pośpiechu. Ale wszystkie zawierają jedną treść i wypełniają bez reszty redakcyjną teczkę z nagłówkiem: „LISTY Z KOLONII".

Gdybyśmy mogli spełnić życzenia wszystkich autorów tych listów — codziennie przez dwa miesiące letnie musielibyśmy przeznaczyć dla nich całą stronę naszego pisma. To nie było możliwe i zamieszczaliśmy tylko drobną ich część. Jest ich jednak tak dużo i zawierają tyle cennego materiału, że nie sposób pokwitować ich milczeniem.

WEŹMY pierwszy z brzegu list. Nadesłały go uczestniczki obozu wypoczynkowego w Nowej Świętej, uczennice XI i XII Lc z Łodzi:

„Nasze rodzinne miasto Łódź tchnie teraz zapewne spokojnym lipcowym życiem, nie słychać tam głosów dzieci i gwaru uczącej się młodzieży. Wszystkich nas tętniąca pracą Łódź „wyrzuciła" na letnie dni poza nawias swojego życia. Rozrzuceni jesteśmy pośród pól, lasów i jezior województwa koszalińskiego, bawimy się i pracujemy.

Jesteśmy tu dopiero od trzech tygodni, a już cicha i spokojna wieś ziemi złotowskiej rozbrzmiewa gwarem naszych zabaw i jest świadkiem naszego zapału do pracy społecznej.

Dla uczczenia święta 22 Lipca każda z uczestniczek naszego obozu zobowiązała się przepracować 50 roboczogodzin w miejscowym tartaku i PGR. Praca nasza przyniesie państwu 7.500 zł. Kiedy cały obóz zajęty jest pracą społeczną, na naszym boisku pod czujnym okiem przedszkolanek, kochających dzieci, bawią się najmłodsze pociechy mieszkańców wsi. To pierwsza grupa realizuje swoje zobowiązania lipcowe. My idziemy mieszkańcom z pomocą opiekując się ich dziećmi podczas żniw, oni zaś darzą nas wdzięcznością i sympatią. Tak spędzając czas na obozie dziewczęta są zadowolone zarówno z wypoczynku jak i należycie spełnionego obowiązku wobec swojej ojczyzny.

A OTO wyjątek z listu dzieci pracowników Zakładów Przemysłu Chemicznego z Pabianic z ośrodka kolonijnego w pow. Łask:

„Dzieci nie tylko wypoczywają ale także pracują społecznie. Oto w dniu 15 lipca w ramach lustracji pól ziemniaczanych w gromadzie Wola Pszczółecka dzieci znalazły wielkie ognisko stonki ziemniaczanej, które natychmiast zlikwidowano.

Tak więc widzimy, że małe dziewczynki nie tylko potrafią jeść, bawić się i opalać, ale także pracować społecznie".

Ileż dumy widać z tych listów i ile radości z tego, że młode ręce potrafią być pożyteczne dla państwa i społeczeństwa.

„Mieszkamy w pięknej lesistej miejscowości w Głownie pod Łowiczem — piszą dziewczęta z kolonii zorganizowanej przez DOSZ Budynki naszej kolonii stoją w lesie, niedaleko przepływa rzeka, nad którą często chodzimy. Cała kolonia stanowi drużynę harcerską, która dzieli się na zastępy i ogniwa. Wszyscy żyją w zgodzie i przyjaźni. Zastępy i ogniwa pomagają sobie wzajemnie. Z wychowawcami bardzo zżyłyśmy się i lubimy ich. Wszystko nam się tu podoba i wszystko jest dobre. Apetyty też mamy dobre, a nasza kuchnia potrafi je zaspokoić. Wiemy wszystkie, że gdybyśmy żyły w Polsce sanacyjnej, na pewno nie byłoby nam dane jako córkom nauczycieli i pracowników szkolnych wyjechać na wakacje z wielkiego miasta. Wiemy, że swój pobyt tu w Głownie zawdzięczamy naszej Ludowej Ojczyźnie. Wdzięczne jesteśmy rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i nie wiemy czy potrafimy godnie zapłacić za wszystkie dobra, jakimi nas obdarza nasza ojczyzna".

Podobną treść zawiera list kolonistek z Gąsek-Latarni:

„Wszystkie czujemy się doskonale. Wśród wielu rozrywek naszego życia nie zapominamy jednak i o obowiązkach względem naszej ojczyzny, której zawdzięczamy obecny pobyt nad morzem. Pomagamy codziennie w pracy sąsiedniej spółdzielni produkcyjnej, bierzemy aktywny udział w zwalczaniu stonki ziemniaczanej. Na wysokim poziomie stoi u nas praca kulturalno - oświatowa, w ramach której dyskutujemy nad różnymi powieściami oraz studiujemy życiorys J. Stalina".

LISTY te są potwierdzeniem słuszności metod wychowawczych naszej młodzieży, obrazują korzyści wynikające z życia kolektywnego, rozwijające się uczucie przyjaźni w stosunku do rówieśników i wychowawców. A poza tym są wyrazem świadomości naszego najmłodszego pokolenia, które zdaje sobie sprawę, że warunki w których żyje — kształci się, wychowuje, odpoczywa i bawi — zawdzięcza władzy ludowej. Świadomość ta pogłębiona jest chęcią odwdzięczenia się ojczyźnie i znajduje wyraz w czynach.

WZRUSZAJĄCY list przysłały dzieci z ośrodka kolonijnego szkół podst. nr nr 108 i 102 w Łodzi:

„My młodzież robotniczej Łodzi przebywająca na koloniach w Dębnicy Kaszubskiej prosimy o umieszczenie podziękowania dla Prezydium Rady Narodowej i Wydziału Oświaty za umożliwienie nam spędzenia wakacji w pięknym zakątku naszego kraju na Ziemiach Odzyskanych. Prosimy Cię również, kochana Redakcjo, o zawiadomienie naszych rodziców, że na koloniach czujemy się dobrze. Pracujcie kochani ojcowie i matki spokojnie przy swoich warsztatach, my otoczeni jesteśmy serdeczną i troskliwą opieką. Wdzięczni Polsce Ludowej, przyrzekamy uczyć się jeszcze wydajniej, aby przyspieszyć budowę podstaw socjalizmu w naszym kraju."

* * *

NIEJEDNEGO ojca i niejedną matkę po przeczytaniu tych słów ogarnie wzruszenie. Przypomni się własne dzieciństwo i dni wakacji, które trwały nieraz całe lata. Dni przymusowych „wakacji", bo dla dzieci robotniczej Łodzi nie było wielu szkół, bo dzieci robotniczej Łodzi nie miały ubrania i butów, nie miały książek — były dziećmi rzeszy bezrobotnych, walczących o pracę, o chleb, o życie.

Morze — wielka woda — wyobraźnia nie była w stanie stworzyć jej obrazu. Łodzie i okręty — większe od blaszanych pudełek niesionych przez brudy rynsztoka — przestrzenie, lasy, góry — rzeczy tajemnicze nawet nie śnione, nie marzone...

Jak to było dawno — kochani ojcowie i matki. Wy nie znacie tej troski o wasze dzieci, pracujecie spokojnie przy waszych warsztatach, podnosicie wydajność pracy, przyspieszacie wykonanie trudnych zadań wielkiego planu, realizujecie wielki program Frontu Narodowego. Pomagają Wam w tym dziele listy Waszych dzieci z kolonii. Pomaga Wam w tym nasza Konstytucja, której potwierdzenie znajdujecie w słowach pisanych małymi dłońmi, dłońmi, które rosną do wykonywania dalszych zadań, do budowania szczęśliwej, słonecznej, uśmiechniętej jak Wasze dziecko przyszłości.

Z. Tar.

Każdy może jechać w „znane i nieznane"

— Nie tylko w okresie jesienno-letnim
— Więcej chorych do uzdrowisk
— Korzystać z możliwości leczenia nawet na wczasach

Miejscowości uzdrowiskowych mamy w Polsce ponad dwadzieścia. Cyklem reportaży pt. „Podróż w znane i nieznane" zapoznaliśmy naszych czytelników z pięknem miejscowości uzdrowiskowych na Dolnym Śląsku oraz z korzyściami wypływającymi z leczenia uzdrowiskowego, z którego w praktyce każdy może skorzystać.

We wszystkich uzdrowiskach, w których byliśmy w naszej „podróży w znane i nieznane" — w Świeradowie, Cieplicach, Szczawnie, Dusznikach, Kudowie, Polanicy, Długopolu — urządzenia pozwalają dawać dwukrotnie więcej zabiegów niż chorzy pobierają obecnie. I tak np.: Lądek daje około 1500 zabiegów a może dawać 3000, Długopole zamiast 1000 może dawać około 2000 zabiegów.

JAKA JEST PRZYCZYNA TEGO NIENORMALNEGO STANU

Polskie uzdrowiska przejęły sanatoria kapitalistyczne — ze znikomą ilością łóżek. Większość chorych „przyjeżdżających do wód" leczyła się przebywając w prywatnych hotelach i pensjonatach, w których dziś mieszczą się domy Funduszu Wczasów Pracowniczych.

W domach tych — w miejscowościach uzdrowiskowych — przebywają częściowo ludzie chorzy, korzystający z wczasów leczniczych (trzytygodniowe), na które skierowania wydają biura skierowań związków zawodowych za pośrednictwem wydziałów zdrowia rad narodowych właściwych miejscu zamieszkania chorego.

W większości jednak wypadków przebywają w domach wypoczynkowych w uzdrowiskach ludzie zdrowi i to w okresach bardziej atrakcyjnych. Wczesną wiosną i jesienią domy wypoczynkowe nie są w pełni wykorzystane, ponieważ — jak twierdzą niektóre rady zakładowe — „ludzie nie chcą jechać na wczasy".

Czy nie można by w tych okresach zwiększyć ilości trzytygodniowych wczasów leczniczych? Pytanie to dajemy pod rozwagę związkom zawodowym.

WYKORZYSTAĆ MOŻLIWOŚCI UZDROWISK

Uzdrowiska są czynne cały rok. Od umiejętności przekonywania i namówienia niejednokrotnie robotników do wyjazdu na wczasy zależy również w dużej mierze wykorzystanie możliwości leczniczych uzdrowisk. Z zabiegów można przecież korzystać również podczas normalnych dwutygodniowych wczasów.

Nic prostszego dla rad zakładowych, jak wejść w kontakt z lekarzami i rozwinąć wśród robotników akcję uświadamiającą. Z pewnością zmniejszą się kłopoty z niewykorzystanymi wczasami.

KURACJĘ PRZEPROWADZA SIĘ W UZDROWISKU

Na pytanie stawiane dość często jeszcze przez robotników pracownikom rad zakładowych: „A po co mam jechać, odpocząć mogę w domu", można będzie wówczas dać odpowiedź: „Ale kuracji przeprowadzić w domu nie będziecie mogli".

Do miejscowości uzdrowiskowych, nawet do domów wypoczynkowych na wczasy, powinni przede wszystkim jechać ludzie, których zdrowie tego wymaga a wówczas z pewnością nikt na miejsce w sanatorium nie będzie czekał pół roku a nawet i więcej jak to obecnie się zdarza. W uzdrowisku przecież można się leczyć dochodząc na zabiegi z domu wypoczynkowego. O tym nie wszyscy jeszcze wiedzą.

W. Kakowski.

Już czas najwyższy

Jeszcze kilka zaledwie dni dzieli nas od początku roku szkolnego. Tymczasem werbunek kandydatów do szkół podstawowych dla dorosłych jeszcze nie został zakończony.

Mamy niewesołe doświadczenia z ubiegłego roku, że jeszcze w październiku zgłaszali się kandydaci do szkół dla dorosłych. Można sobie łatwo wyobrazić, jak utrudniał naukę taki spóźniony napływ uczniów.

Władza ludowa stwarza warunki, by każdy człowiek pracy mógł uzupełnić swoją wiedzę. Nawet czterdziesto i pięćdziesięcioletni robotnicy korzystają często z tego dobrodziejstwa. Niestety, biurokratyczny, bezduszny stosunek niektórych rad zakładowych do werbunku pracujących do wieczorowych szkół dla dorosłych hamuje całą akcję.

Nie wszędzie tak się dzieje. W Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego, gdzie w roku ubiegłym werbunek przebiegał źle, dziś sytuacja zmieniła się radykalnie. Z hotelu robotniczego przy ul. Żabiej skierowano do szkół dla dorosłych 24 osoby.

Dobrze przeprowadza rek[illegible]tację II Okręg Dziewiars[illegible] Pończoszniczy, 50 młodych [illegible]botników skierowano do szk[illegible]ły DMR przy ul. Częstoch[illegible]skiej 27.

Natomiast całkowitą bezc[illegible]ność przejawia komisja rek[illegible]tacyjna w ZPB im. Armii [illegible]dowej.

Wykorzystajmy ostatnie [illegible] Zachęcajmy pracujących, [illegible] zapisywali się do szkół po[illegible]wowych dla dorosłych. (O)

Wystawa tkan[illegible] jesienno-zimowych

Centrala Tekstylna org[illegible]je wystawę tkanin jes[illegible] zimowych połączoną ze s[illegible]dażą. Wystawa reprezentu[illegible] bogaty asortyment prod[illegible] przemysłu włókiennic[illegible] urządzona będzie w lokalu[illegible]mu Włókienniczego CT w [illegible]dzi przy ul. Piotrkowskiej [illegible] Otwarcie nastąpi w niedz[illegible] 30 bm. o godzinie 10. Wysta[illegible] trwać będzie do 5 września.

Nowe osiedle mieszkaniowe w Łowiczu

— na pokazie projektów architektonicznych w parku helenowskim

Przeszło 130 projektów architektonicznych wystawionych zostało w sali sportowej „Spójni" w Helenowie, na dwudniowym pokazie, zorganizowanym przez PPBM „Miastoprojekt Północ — Wschód".

NA KILKUDZIESIĘCIU tablicach umieszczono projekty architektów z ośmiu oddziałów „Miastoprojektu". Pokaz ma charakter roboczy, dlatego przy każdym z rysunków technicznych mieści się ocena specjalnej komisji, która przeglądała poszczególne prace. Projekty dotyczą różnorodnych budowli użyteczności publicznej. Wiele z projektów weszło już w stadium realizacji, reszta została zaakceptowana i w najbliższym czasie będzie przekazana do wykonania.

Okręg łódzki reprezentowany jest na pokazie przez 29 projektów — 16 inżynierów. Z ciekawszych wymienić należy: inż. Sprusiaka — plan wielkiego bloku mieszkalnego przy pl. 9 Maja, żłobek ZPB im. Marchlewskiego; inż. Jabłońskiego — szpital kliniczny nr 4 przy ul. Wólczańskiej oraz projekt nowych domów akademickich w ośrodku przy ul. Bystrzyckiej.

Cztery z projektów łódzkich dotyczą zabudowy Starego Rynku, a zwłaszcza architektonicznego rozwiązania tzw. łuków Marconiego.

Również i projekty budownictwa w województwie zostały uwzględnione na pokazie. Na specjalną uwagę, choć nie wykończony, zasługuje projekt budowy wielkiego osiedla mieszkaniowego w Łowiczu.

* * *

W DNIU WCZORAJSZYM po otwarciu pokazu odbyła się robocza narada architektów różnych oddziałów Miastoprojektu z udziałem ministra budownictwa miast i osiedli ob. Wolskiego oraz inż. Skibniewskiego, komisarza do spraw urbanistyki i architektury. Narada miała na celu przedyskutowanie walorów poszczególnych projektów.

Pokaz udostępniony jest dla publiczności jeszcze dziś w godzinach od 10 do 20.

Al. Bat.

Apel Komisji Kultury

Pomimo olbrzymiego rozwoju instytucji służących podnoszeniu kultury szerokich mas, pomimo zwiększającego się stale udziału klasy robotniczej w pracach setek zespołów artystycznych, recytatorskich, tanecznych, chórach itd., a także mimo stałego zwiększania się frekwencji w teatrach, kinach i na koncertach istnieje jeszcze w pracy na tym odcinku wiele braków i niedociągnięć.

Mówią o nich krytyczne artykuły i notatki w prasie, zapiski w książkach zażaleń czy osobiście na ręce kierowników placówek składane skargi, zażalenia, uwagi i wnioski społeczeństwa. Zdarza się jednak, że pomimo zwracania przez społeczeństwo uwagi na niedociągnięcia i braki nie są one usuwane, lub też załatwiane są w sposób biurokratyczny, bezduszny, oportunistyczny, a wnoszący skargi czy zażalenia nie otrzymują właściwego wyjaśnienia, czy w ogóle nie są powiadamiani o sposobie załatwienia wniosków.

W związku z powyższym Komisja Kultury RN m. Łodzi, pragnąc w jak największym stopniu pogłębić więź z szerokimi masami **postanowiła przystąpić do bezpośredniego przyjmowania skarg, zażaleń, wniosków i uwag od społeczeństwa.** Komisji Kultury, jako organowi kontroli społecznej, zależy przede wszystkim na sygnalizowaniu niewłaściwego ustosunkowania się do skarg i zażaleń kierownictw poszczególnych instytucji, służących sprawom kultury jak np. dyrekcji teatrów, kin, filharmonii, kierownictw świetlic robotniczych, domów kultury itp. Rzecz oczywista, że nie wyklucza to wnoszenia do Komisji Kultury skarg, zażaleń, uwag i wniosków bezpośrednio, tj. bez uprzedniego składania ich kierownictwu zainteresowanych placówek.

Komisja Kultury RN m. Łodzi począwszy od 31 bm. przyjmować będzie skargi, zażalenia, uwagi i wnioski w każdy poniedziałek w godz. od 17 do 19, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 106 (front, II p.)

Notatnik łódzki

W związku z inauguracją roku szkolnego „Dom Książki" organizuje w dniu 1 września w Alei Parkowej przy ul. Piotrkowskiej kiermasz podręczników szkolnych i książek z zakresu lektury szkolnej. Kiermasz trwać będzie od godz. 12 do 19.

Kiermasz połączony będzie z koncertem pod hasłem „Dom Książki — dzieciom i młodzieży". W koncercie udział wezmą Sima i Aleksander Savinowie, Krystyna Królikiewicz i Apolinary Pindrass.

Celem ułatwienia wracającej z wakacji młodzieży zaopatrzenia się w podręczniki i lekturę szkolną w najbliższą niedzielę księgarnie będą otwarte od godz. 10 do 14.

★

Zawiadamiamy, że z dniem 1 września rb. wznawia swoją działalność po przerwie urlopowej **poradnia świetlicowa** przy Państwowym Teatrze im. Stefana Jaracza i będzie czynna w każdy wtorek od godz. 14 do 15. Poradnia udziela informacji i rad kierownikom świetlic, amatorskich zespołów teatralnych itp. w zakresie repertuarowym, reżyserskim, scenograficznym i aktorskim.

★

Przedsiębiorstwo Podróży i Turystyki „Orbis" w Łodzi podaje do wiadomości, że w miesiącu wrześniu br. dysponuje jeszcze wolnymi miejscami w ośrodkach wypoczynkowych w następujących miejscowościach:

1. Ośrodki wiejskie w terminie 1—15 września — Łeba, Stegna, Ustronie Morskie, Mikołajki, Węgorzewo, Wydminy, Tleń, Szczawnica, w terminie 1—30 września — Polanica i Świeradów;

2. Ośrodki pensjonatowe w terminie 1—30 września — Krynica, Zakopane Szczawnica, Buwina Tatrzańska, Ciechocinek, Wisła, Szczyrk, Karpacz, Rabka, Zrój i Rabka Zdrój.

Informacji udziela i zapisów przyjmuje Dział Akwizycji Ośrodków „Orbis", w Łodzi, [illegible] Piotrkowska 68 codziennie [illegible] godz. 8—13 i 15—17 tel. 182-5[illegible]

★

Dla miłośników wycieczek turystycznych Sekcja Turystyki Pieszej przy Zarz. Okręgu PTT w Łodzi organizuje w dniu 30 [illegible] br. wycieczkę na trasie Gałkowek — Brzeziny — Lisowice — Koluszki wraz ze zwiedzaniem zabytków historycznych w Brzezinach.

Zbiórka w dniu 30. 8. br. [illegible] godz. 8 na dworcu Fabr. pod [illegible]garem. Koszt dojazdów wy[illegible] 9 zł.

Informacje i zapisy w biu[illegible] PTTK w Łodzi ul. Piotrkow[illegible] 70.

★

Prezydium ZD ZMP Śródmieście - Prawa zawiadamia wszystkie szkoły z terenu tej Dzielnicy, że zbiórka wszystkich szkół biorących udział w capstrzyku odbędzie się na Placu Barlickiego w dniu 31. VIII. 53 r. o godz. 16.

Sportowcy na dożynkach

Z terenu województwa wyruszy jutro aż sześnaście ekip sportowych, by wziąć udział w organizowanych w poszczególnych powiatach uroczystościach związanych z dożynkami.

Sportowcy propagować będą kulturę fizyczną. W ramach dożynek odbywać się będą w poszczególnych powiatach imprezy sportowe jak mecze piłkarskie, spotkania bokserskie i mecze w piłkę siatkową.

Właściwie rozprowadzać podręczniki szkolne

Podręczniki szkolne są do nabycia nie tylko w księgarniach Domu Książki, lecz także w sklepach Gminnych Spółdzielni. Wszystkie punkty sprzedaży książek w Gminnych Spółdzielniach posiadają pełny wybór podręczników dla szkół podstawowych. Młodzież wiejska może więc zaopatrywać się w miejscu zamieszkania oszczędzając sobie wyjazdów lub wędrówek do miast, jak to się często zdarza.

Należy również pamiętać, **że podręczniki wydane w latach ubiegłych tak samo jak z roku bieżącego nadają się do wykorzystania.** Młodzież niepotrzebnie zabiega o zaopatrzenie się wyłącznie w najnowsze wydania, gdyż wszystkie podręczniki znajdujące się w sklepach Gminnych Spółdzielni i w księgarniach są ważne, zgodnie z zarządzeniem Min. Oświaty. Poza tym najwyższy czas zatroszczyć się o **zorganizowanie wśród uczniów wymiany lub sprzedaży i kupna podręczników używanych,** które przedstawiają nie mniejszą wartość użytkową niż nowe, a są znacznie tańsze.

Podręczników jest dość. Dom Książki dokłada wszelkich starań, by właściwie i celowo kierować rozprowadzeniem podręczników nowych — zadaniem nauczycieli, rodziców i samej młodzieży jest zorganizować jak najpełniejsze wykorzystanie podręczników używanych i nie dopuścić do ich zmarnowania.

Mistrzowie bata nie są wyjątkiem
Fotografowie łódzcy na bakier z cennikiem

Byliśmy niezłomnie przekonani — pisząc o niestosowaniu obowiązującej taryfy za przewóz osób i bagażu przez dorożkarzy łódzkich — iż jest to swego rodzaju wyjątek na terenie naszego miasta, jakieś niecodzienne zjawisko, które powinno być jak najrychlej usunięte.

Okazuje się, że „konkurentami" mistrzów bata, w sensie nagminnego lekceważenia urzędowego cennika, wydanego przez Prezydium Rady Narodowej — są właściciele nieuspołecznionych zakładów fotograficznych.

Zreguły — podobnie jak dorożkarze — traktują oni cennik jako zło konieczne, świstek papieru, który wisi na ścianie zakładu, bo wisieć musi, ale o stosowaniu go w stosunku do klientów, nikt prawie nie myśli.

Zresztą większość fotografów uważa się nie tylko za rzemieślników indywidualnych, prowadzących zakłady usługowe, lecz za swego rodzaju artystów.

RETUSZ RETUSZOWI NIERÓWNY

Są i tacy wśród fotografów, którzy wmawiają swym klientom wspaniałość własnych zdjęć.

— Bo to proszę pana retusz retuszowi nierówny — i każą sobie słono płacić. Zaiste, retusz retuszowi nierówny, ale cennik obowiązywać powinien wszystkich. Na to nie ma rady, a wszelkie wykroczenia z tego tytułu traktowane są jako pobieranie nadmiernych cen od klientów i w stosunku do winnych będzie stosowany dekret Rady Państwa z dnia 4 marca „o ochronie interesów nabywców w obrocie handlowym".

Zapyta ktoś — chcąc bronić fotografów — skąd te podejrzenia i wnioski, czy można dowiedzieć się o paru konkretnych faktach?

Fakty? Proszę bardzo! Właśnie na konkretnych faktach oparliśmy ten niezbyt pochlebny wstęp o postępowaniu łódzkich fotografów, którzy nie wiadomo z jakich powodów uważają, że mogą pobierać od klientów ceny wyższe niż przewiduje cennik.

PATRZĄ NA CENY PRZEZ OBIEKTYW

Państwowa Inspekcja Handlowa stwierdziła, iż w zakładzie fotograficznym **Ireny Strzemiecznej** (Narutowicza 47) pobiera się za dwie pozy zdjęć ślubnych zamiast 79 zł. — 140 zł. Wyżej wymieniona twierdzi, że robi zdjęcia „artystyczne" i za nie liczy cenę wyższą niż należy.

W zakładzie fotograficznym **Henryka Smyla** przy ulicy Gdańskiej 9, zażądano za 3 zdjęcia 4 x 6 cm do dowodu osobistego bez retuszu — 5 zł. 50, mimo, że cennik przewiduje zł. 4.

Nieźle obdziera ze skóry swych klientów fotograf **Ludwik Bilski** (Przybyszewskiego 39), bowiem za 6 zdjęć ślubnych o formacie 9 x 14 zażądał **zł. 90** zamiast 48.

O 10 zł. mniej policzył za tę samą ilość zdjęć o formacie pocztówkowym fotograf **Henryk Kowalczyk** na ulicy Rzgowskiej nr 8. Tłumaczy on, że pobiera cenę wyższą, gdyż zdjęcia odbija na specjalnym brązowym papierze tzw. „karbonie". Gdy go zapytano, gdzie posiada rachunki na zakup tego specjalnego papieru, nie był w stanie przedstawić dowodu zakupu, kontrolerowi PIH.

Nie stosuje również cennika **Stanisław Kubasiewicz,** prowadzący zakład fotograficzny na Pl. Wolności 6. Za 6 zdjęć wizytowych na półpocztówkach żąda 20 zł., a klient życzy sobie tylko 3 zdjęcia za zł. 16.50. W ogóle **większość fotografów nie chce robić z reguły 3 zdjęć, lecz namawia klientów do zamówienia co najmniej 6 odbitek.** Tenże Kubasiewicz za 3 zdjęcia do legitymacji żąda **zł. 5.50** zamiast **4 zł.**

Najdroższym chyba fotografem, uważającym się wi[illegible]docznie za niedoścignione[illegible] artystę jest **Stanisław Brz[illegible]zowski** przy ul. Piotrkow[illegible]skiej 71, który każe sobie p[illegible]cić za 6 zdjęć pocztówk[illegible]wych **120 zł.,** podczas gd[illegible] cennik przewiduje **48 zł.** Z[illegible]znaczyć należy, że zamówi[illegible] nie dotyczyło zdjęć w jedn[illegible]pozie.

ZŁY PRZYKŁAD

Niepięknie popisał się ró[illegible]nież **prezes J. Malarski,** [illegible] Piotrkowska 43. Ma pięk[illegible]dar wymowy, umie zachwal[illegible] swe zdjęcia. Namawia w[illegible] klienta, by zamówił kilka [illegible]tografii w różnych poza[illegible] Która poza będzie mu na[illegible]piej odpowiadała, te sobie [illegible]bierze. Trzy zdjęcia o fo[illegible]cie 6 x 9 kosztują zł. 1[illegible] Pan prezes Malarski pob[illegible] na wszelki wypadek zali[illegible] w wysokości **30 zł.** Re[illegible] klient dopłaca po wykona[illegible] retuszu i wyborze najleps[illegible] fotografii.

W omawianych przez [illegible] wypadkach spisano pro[illegible]koły karne i sprawy skier[illegible]wano do prokuratora. R[illegible]mieślnicy indywidualni [illegible]szą stosować się do obowi[illegible]zujących przepisów i cen.

Zb. Skł[illegible]

„Dziennik pomógł"

Poprawił się asortyment węgla

W początkach lipca redakcja nasza otrzymała kilka listów od czytelników, którzy skarżyli się na dużą ilość kamienia zawartego w węglu sprzedawanym przez Dzielnicowe Biuro Opałowe.

Po otrzymaniu tych listów — zaalarmowaliśmy Wydział Handlu RN m. Łodzi, Państwową Inspekcję Handlową i inne zainteresowane władze. Sygnały naszych czytelników stały się podstawą do przeprowadzenia wnikliwych badań.

Okazało się, że skargi przekazane redakcji są słuszne. Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opałem w swym wyjaśnieniu donosi nam, że:

„W lipcu do składów łódzkich zaczął nadchodzić węgiel z kopalni „Śląsk", zawierający dużą ilość kamienia. Sprawą bракoróbstwa w tej kopalni zainteresowane zostały władze zwierzchnie. W wyniku interwencji dostawy węgla na teren Łodzi z kopalni „Śląsk" zostały wstrzymane".

Bardzo dobrze — powie niejeden z czytelników, ale przecież wiele rodzin zdążyło już otrzymać ze składów opałowych węgiel zanieczyszczony. Cóż im pomoże fakt wstrzymania dostaw z kopalni, której dowiedziono brakoróbstwa?

Powoli... Pomyślano również o naprawieniu wyrządzonych szkód. Wszystkim czytelnikom, którzy zakupili ostatnio węgiel z dużym procentem kamienia, mamy do zakomunikowania pocieszającą wiadomość...

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opałem uwzględnia wszelkie interwencje konsumentów, poparte dowodami, *i udziela bonifikaty pieniężnej za zawarty w zakupionym węglu kamień.* Poza tym wszyscy poszkodowani, których skargi zostaną rozpatrzone pozytywnie — otrzymają *dodatkowy* przydział węgla dla wyrównania strat.

* * *

Zdarza się niekiedy, że ten i ów z obywateli dostrzega pewne niedbalstwa, ale nie sygnalizuje o nich, powodowany lenistwem lub też sądząc, że uwagi jego nie będą rozpatrzone. Takie stanowisko jest niewłaściwe. Przykład z węglem wskazuje zarówno na celowość nadsyłania do redakcji czy też innych władz — uwag krytycznych (choćby w sprawach drobnych), jak również jest dowodem, że ani jeden sygnał ludzi pracy nie przemija w ustroju ludowym bez echa.

Od 1 września zmiana godzin urzędowania

W związku z rozpoczynającym się 1 września rokiem szkolnym, w celu zapewnienia ludziom pracy i uczącej się młodzieży jak najlepszych warunków komunikacji, Prez. RN m. Łodzi opracowało dokładny plan rozpoczynania zajęć w łódzkich urzędach, biurach i uczelniach.

I tak, **wszystkie agendy Prezydium Rady Narodowej i Prezydiów DRN-ów** począwszy od 1 września br. rozpoczynają pracę **o godz. 8.30**, kończą zaś o godz. **15,30.** W tych godzinach również przyjmowani są zgłaszający się interesanci.

Pracownicy centralnych zarządów przemysłowych oraz pracownicy administracyjno-handlowi w zakładach przemysłowych i spółdzielni pracy nie związani bezpośrednio z produkcją, rozpoczynają zajęcia **o godz. 9.00.**

Młodzież szkół podstawowych oraz studenci Akademii Medycznej rozpoczynają zajęcia **o godz. 8.00,** natomiast studenci pozostałych wyższych uczelni łódzkich, Politechnika Łódzka, Uniwersytet Łódzki, PWSP, WSE i inne, jak również uczniowie szkół średnich, rozpoczynają zajęcia **o godz. 8.30.**

Instytucje wyjaśniają

PZGS w Łasku donosi, że sklepy GS w Strońsku i Pstrokoniach nie posiadały napojów chłodzących z winy wytwórni w Zduńskiej Woli, która nie nadążała z produkcją.

O wyższy poziom nauczania w szkolnictwie zawodowym

28 bm. rozpoczęły się obrady nauczycieli szkół zawodowych.

Jedna z takich konferencji rozpoczęła się wczoraj w auli Technikum Przemysłu Włókienniczego przy ul. Żeromskiego 115 z udziałem stu kilkudziesięciu nauczycieli. Na obrady przybyli m. in. również przedstawiciele KŁ PZPR, Centralnego Zarządu Przemysłu Wł. - Północ, DOSZU-u i Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej.

W toku konferencji podkreślono, że w minionym roku szkolnictwo zawodowe osiągnęło wiele sukcesów. Należy do nich przyciągnięcie do szkolnictwa zawodowego znacznej ilości dziewcząt oraz osiągnięcia dydaktyczne.

Jednakże pokaźna była również ilość braków. Wciąż jeszcze poziom nauczania jest niezadowalający, w szkołach zawodowych obserwuje się ponadto zaniżenie wymagań i liberalizm w stosunku do ocen, a wielu nauczycieli nie przestrzega programu nauczania.

Obrady trwają.

Dnia 25 sierpnia 1953 roku o godz. 12 zmarł przeżywszy lat 59

ALEKSANDER LUBASCH

dyplomowany technik radiowy, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

Żona, dzieci, wnuki, kuzynostwo.

Dnia 25 sierpnia 1953 roku zmarła w Stroniu Śląskim

z Radziszewskich

MARTA BAJEROWA

przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 30 sierpnia o godzinie 15 z kaplicy Starego cmentarza przy ulicy Ogrodowej. Na smutny ten obrzęd zaprasza przyjaciół pozostała w żalu

11041-G **Rodzina.**

Dnia 26 sierpnia br. zmarł nagle przeżywszy lat 43

KAZIMIERZ SUMERSKI

scenarzysta i reżyser filmowy
laureat Nagrody Państwowej za współpracę w filmie „Czarci żleb", współautor i reżyser filmu „Gromada" artysta malarz i publicysta.

Odszedł od nas w najgorętszym okresie twórczej pracy. Śmierć Jego stanowi ciężką stratę dla kinematografii polskiej. Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 sierpnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Dołach.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Pracownicy Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi.

SOBOTA **29** SIERPIEŃ
DZIŚ Jana
JUTRO Róży

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

DYŻURY APTEK

Apteki: nr 6 (Piotrkowska 165), nr 48 (Narutowicza 6), nr 15 (Rzgowska 147), nr 20 (Więckowskiego 21), nr 31 (Karolewska 48), nr 3 (Przybyszewskiego 41), nr 36 (Limanowskiego 37).

AS nr 41 (Al. Kościuszki 48) — dyżuruje codziennie.

DYŻUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY

Dziś dyżuruje całą dobę szpital im. dr H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34-36

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATRY

NOWY (Więckowskiego 15) g. 19 „Dziewczyna z dzbanem"

IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 „Bonaparte i Sułkowski"

MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kraina uśmiechu"

LETNI (Piotrkowska 94) g. 19.30 „Mikado"

Pozostałe teatry nieczynne.

CYRK NR 3 — (Pl. Niepodległości) codziennie g. 19.30, w niedziele i święta g. 15.30 i 19.30

KINA

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Taksówka nr 3886", dod. „Głos pokoju" g. 16.30 18.30 20.30 dozw. od lat 14

GDYNIA (Przejazd nr 2) Program filmów dokumentalnych i kult.-oświat. „Zmiany pór roku", „Jeźdźcy Kubania", „Bumelant", „Z kraju socjalizmu 4-53" g. 17 18 19 20 dozw. od lat 7. Program dla najmłodszych: „Przygody małego Sarmiko" „Lis budowniczy", „Bajką o dzięciole" g. 16

MŁODA GWARDIA (dla młodzieży. Zielona 2) „O 6 wieczorem po wojnie" dod. „Konie" g. 16 18 20 dozw. od lat 7

MUZA (Pabianicka 173) „Noc niespodzianek" dod. „Przegląd kult. 5-52" g. 18 20 dozw. od lat 18

PIONIER (Franciszkańska 31) „Gęsi baby Jagi" — progr. skład. g. 17 19 dozw. od lat 7

POLONIA (Piotrkowska 67) „Dumna królewna" g. 16 18 20 dozw. od lat 7

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74) nieczynne z powodu remontu

1 MAJA (dawniej Robotnik — Kilińskiego 176) „Fanfan Tulipan" dod. „Nasze dzieci" g. 18 20 dozw. od lat 18

REKORD (Rzgowska 2) „Zagubione melodie" dod „Zdobywcy orlej perci" g. 18 20 dozw. od lat 14

ROMA (Rzgowska nr 84) „Cesarski piekarz" — II s. dod. „Kolejarskie słowo" g. 18 20 dozw. od lat 18

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Syn pułku" dod. „Czy wiecie, że... 1-51" g. 18.30 dozw. od lat 7

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Obrońcy życia" dod. „Sport radziecki 1-52" g. 18 20 dozw. od lat 14

STYLOWY — nieczynne z powodu remontu

TATRY (Sienkiewicza 40) „My urwisy" dod. „Początek abecadła" g. 16 18 20 dozw. od lat 14

WISŁA (Przejazd nr 1) „Noc majowa" dod. „VI Wyścig pokoju" „Słoń i mrówka" g. 16 18 20 dozw. od lat 7

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „As wywiadu" dod. „Z kraju socjalizmu 3-53" g. 16 18 20 dozw. od lat 12

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Dumna królewna" dod. „O amonicie i 14 harcerzach" g. 16.30 18.30 20.30 dozw. od lat 7

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Wielka przygoda" dod. „Grypa" g. 18 20

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera-mechanika lub technika-mechanika ze znajomością zagadnień wodociągowo - kanalizacyjnych zatrudni natychmiast **Wojewódzki Zarząd Przedsiębiorstw i Urządzeń Komunalnych w Łodzi** ul. Jaracza 11 IV piętro. Zgłoszenia osobiste przyjmuje personalny.

Technika-elektryka zatrudnimy od zaraz. Zgłoszenia przyjmuje CPN — Sekcja Personalna Łódź, ul. Gdańska 70. 2298-K

Głównego księgowego ze znajomością ramowego planu kont dla przemysłu poszukują **Śródmiejsko-Łódzkie Zakłady Przemysłu Pończoszniczego w Łodzi,** ul. Zachodnia nr 82. 2301-K

Kierownika zaopatrzenia poszukują **Śląskie Zakłady Pluszu i Dywanów „Kletrz" w Kletrzu.** Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej obowiązującej w przemyśle lekkim Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny Centralnego Zarządu Przemysłu Tkanin Dekoracyjnych Łódź, ul. Piotrkowska 64 prawa oficyna II piętro 2276-K

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚĆ

SPRZEDAM dom, ogród, gospodarstwo rolne. Wiadomość Ozorków, Maszkowskiego 15. (10884-G)

KUPNO

SZTANCĘ ekscentryczną od 7 do 15 ton kupię natychmiast Krawczyk Zielona 19. tel. 275-34 188-87 (10941-G)

KUPUJĘ - sprzedaje radioaparaty, lampy oraz sprzęt radiowy. Więckowskiego 31, sklep radiowy, tel. 169-55 Księżniak. (9792-G)

KUPIĘ rower nowy lub w dobrym stanie. Wiadomość tel. 218-85 od godz. 16. (10824-G)

KUPIĘ stopnie schodowe. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „10943". (10943-G)

KUPIĘ natychmiast lokomobilę 60—70 KM siły, samochód ciężarowy 5—7 ton i przyczepę, stan dobry. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „11001". (11001-G)

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM 10 uli z pszczołami, Mirosław Siusarski Łęczyca. Ozorkowskie Przedmieście 3

WÓZKI dziecięce głębokie, spacerowe, rowerki dwu i trzy kołowe, ładne fasony poleca Linkowski Piotrkowska 120.

STARE meble: szafa, kredens, stół, krzesła, tanio sprzedam. Piotrkowska 61 m. 9 lewa oficyna I piętro od godz. 16.

SPRZEDAM opony 550×17 stan dobry oraz części do samochodu marki „Renault". Żytnia 32 (Zdrowie). Oglądać w niedziele. (10938-G)

SPRZEDAM motocykl — BMW 350 cm. stan idealny. Kilińskiego 41 Kopacki. (10942-G)

MOTOCYKL BMW 400 z lekką przyczepą sprzedam. Sienkiewicza 40 m. 28. (10998-G)

LOKALE

PRZYJMĘ uczennicę do wspólnego pokoju. Mielczarskiego 6 m. 6.

3 POKOJE, kuchnia, wygody, centrum, I piętro zamienię na 2 pokoje z kuchnią, wygodami i pokój oddzielny. Tel. 242-88

LEKARZ poszukuje niekrępującego pomieszczenia sublokatorskiego w śródmieściu. Zgłoszenia tel. 218-79 godz. 14—20.

ZAMIENIĘ willę pięciopokojową z ogrodem owocowo - warzywnym we Wrocławiu na 3 pokoje w Łodzi. — Wiadomość Łódź, tel. 203-69 godz. 8—15. (10969-G)

ZAMIENIĘ duży słoneczny pokój, I piętro, używalność kuchni i wygód, widok na park, centrum na pokój z kuchnią, wygody i przedpokój. Tel. 203-56 wewn. księgowość godz. 9—15. (10970-G)

ZAMIENIĘ jeden słoneczny pokój na pokój z kuchnią lub jeden duży. Oglądać od godz. 16 do 20 i Więckowskiego 14 m. 7. (10972-G)

ZAMIENIĘ jeden pokój na I piętrze o wym. 5 × 3,5 m. gaz, woda w centrum na pokój, kuchnia. Dzielnica obojętna. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „10973" (10973-G)

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Piotrkowska 109—6, godz. 4—8. (11003-G)

POTRZEBNA pomoc domowa. Zielona 61 m. 17 prawa oficyna. (10547-G)

NAUKA

KROJU nowoczesnego, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bieliźniarstwa wyuczają kursy I.P.R. Zapisy przyjmuje kancelaria Próchnika 25, codziennie w godz. 10—12, 16—18. (2229-K)

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia, 3-mies. kurs nowoczesnego kroju I.P.R. Piotrkowska 69 Zapisy 9—12, 15—19. (2241-K)

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia domowego I.P.R. Czerwona 8. Zapisy codziennie — godz. 11—15. (2224-K)

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia domowego I.P.R., kurs haftu maszynowego, file — Przybyszewskiego 120b Zapisy codziennie 9—19.

KURS nowoczesnego kroju męskiego I.P.R. dla zaawansowanych. Zapisy Stalina 7 codziennie 9—16. (2196-K)

ZAPISY na Kursy Księgowości początkowej, rejestrowej R.P.K. Administracyjno Gospodarcze, języków obcych, maszynopisania, stenografii, kalkulatorów i inne przyjmuje sekretariat Ośrodka Politechnicznych Kursów Adm. Gosp. I.P.R. Andrzeja Struga 4, tel. 217-19. (2181-K)

SPÓŁDZIELNIA PRACY

„ŚLUSARZ"

w Łodzi ul. Zachodnia 33

przypomina swym zleceniodawcom i Działom Gł Mechaników, że z dniem 1 sierpnia 1953 roku powiększyła znacznie dział czyszczenia kotłów parowych wszelkich typów (z kamienia, popiołu i sadzy) jak również kotłów wodnorurowych.

Prosi zatem by wcześniej zaplanować roboty na IV kwartał br. i I kwartał 1954 roku i kierować zlecenia pod adresem spółdzielni w Łodzi ul. Zachodnia 33, telefon 233-20 i 189-23. 2295-K

Centrala Produktów Naftowych B/W w Łodzi

zawiadamia, że z dniem 1 września 1953 roku stacje benzynowe w Łodzi przy ul. **Mickiewicza nr 6, Piotrkowskiej nr 256, Roosevelta nr 4** sprzedawać będą produkty naftowe wyłącznie za gotówkę. Natomiast pozostałe stacje benzynowe na terenie m. Łodzi wydawać będą produkty naftowe wyłącznie na bony towarowe. Podkreślamy, że stacja benzynowa czynna w nocy wydawać będzie produkty naftowe tylko na bony. 2299-K

ZAPISY na kurs dziewiarstwa ręcznego przyjmuje sekretariat I.P.R — Stalina 7 codziennie od 9—16. (2176-K)

5-MIESIĘCZNY Kurs Kroju i Szycia IPR, Sienkiewicza 89. Zapisy codziennie. (2184-K)

3-MIES. Kurs kroju nowoczesnego i modelowania IPR Zapisy — Sienkiewicza 89. (2257-K)

KURS nowoczesnego kroju damskiego (ciężkiego) dla zaawansowanych. Zapisy Stalina 7, codziennie 9—16. (2197-K)

ZAPISY na Kursy kalkulatorów, kreśleń instalacyj elektr., kreśleń C.O i wod-kan., kreśleń budowlanych dla zaawansowanych przyjmuje I.P.R. Stalina 7. (2258-K)

KURSY sekretariackie — księgowość, stenografia, maszynopisanie. Zapisy Kursy Stowarzyszenia Stenografów-Maszynistek, Kilińskiego 50 tel. 278-16 Piotrkowska 83.

5-MIES. Kurs Kroju, Szycia i Modelowania — Stalina 7. Zapisy codziennie w godz. 9—16.

URUCHAMIAMY kursy księgowości i wyższe kursy rachunkowości przemysłowej i handlowej, na których wykładane będą nowe ramowe plany kont oraz nowa technika księgowości. Zapisy przyjmuje Sekretariat Żeromskiego 74/76 godz. 16—20. (2182-K)

ZAPISY na Kurs Kapelusznictwa Damskiego przyjmuje sekretariat I.P.R. — Stalina 7 codziennie 9—16. (2177-K)

5-MIES. Kurs Kroju, Szycia i Modelowania I.P.R 3-mies. Kurs nowoczesnego kroju — Wólczańska 27 przyjmują zapisy w punktach Zgierska 30 od 16—19 Stalina 7 od 9—16. (2179-K)

ZAPISY na Kursy I.P.R nowoczesnego kroju, szycia i modelowania — pięciomiesięczne. I i II stopnia przyjmuje sekretariat Piotrkowska 24—7, godz. 10—12, 16—18 (2174-K)

TRZYMIESIĘCZNE Kursy Kroju i Modelowania nowoczesnego IPR. Zapisy Piotrkowska 24 — 7, godz 10—12 16—18

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia domowego I.P.R., kurs haftu maszynowego, file — Lokatorska 12. Zapisy codziennie godz. 9—12, 16—19. (2225-K)

ZAPISY na lekcje gry skrzypcowej, fortepianowej przyjmuje się Kilińskiego 10a II piętro.

LEKARSKIE

Dr SIENKO specjalista skórne, weneryczne — czwarta — szósta, Kilińskiego 132. (10732-G)

Dr WOYNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, zaburzenia płciowe. Nowotki 7 front 10—11, 16—18.

Dr PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła powrócił. Sienkiewicza 73

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórno - wenerycznych. Piotrkowska 109—6. (10165-G)

Dr LASZEWSKI skórne, weneryczne 13—14 i 17—19.30 Armii Ludowej 27

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne, 8—9.30, 3—5, Piotrkowska 106. (10925-G)

Dr JADWIGA ANFOROWICZ skórne, weneryczne, kobiece 15—19 Próchnika 8. (11022-G)

ELEKTROKARDIOGRAF — zdjęcia serca. Piotrkowska 157 godz. 5—7 wieczorem. (11005-G)

ROŻNE

ZAGINĄŁ pies brunatny, strzyżony, łeb kudłaty. Odprowadzić za wynagrodzeniem Kilińskiego 15. Tel. 126-62 Pujdak.

ZGUBY

SKRADZIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty. Krystyna Pajor wieś Chwalborzyce. (11000-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Jadwiga Trocha, 22 Lipca 76 (11004-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Irena Włodarczyk, Karolewska 44. (11007-G)

SKRADZIONO legit. Zw. Zaw. Nazwisko Mirosława Litka, Zamenhofa 4.

SKRADZIONO kartę meldunkową, wejściówkę fabryczną i inne dokumenty na nazwisko Ryszard Śliwiński, Łódź, Zachodnia 36 (11010-G)

ZGUBIONO legit Zw. Spółdz Pajak Stanisława Andrzeja 60. (11011-G)

ZGUBIONO legit. Zw. Zaw. Wacław Rol, Marynarska Bl. 13.

ZGUBIONO legit. Zw. Zaw. Karolina Miłosz, Stalina 28—41.

ZGUBIONO legit. Zw. Zaw. nazwisko Wiesław Szczygielski, Niemojewskiego 27. (10953-G)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną nr 365 wyd. na prowadzenie warsztatu szewskiego na nazwisko Hieronim Wiśniewski.

ZGUBIONO legit. służbową ZWT na nazwisko Irena Wojtczak, Kamienna 8. (10961-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Stanisława Gromek, Jaszera 19. (10962-G)

ZGUBIONO legit. szkolną Technikum Finansowe w Tomaszowie. Jerzy Trocha. (10963-G)

ZGUBIONO kartę rowerową nr 548 Bakalarczyk Zduńska Wola Rynek 6.

SKRADZIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty, wejściówkę fabryczną Henryk Kaczkowski, Armii Czerwonej 38.

ZGUBIONO kartę meldunkową. Zofia Słowik Łódź Grodzieńska 3.

ZGUBIONO legit. Ubezp. Społ. i legit. tramwajową na nazwisko Irena Elsterman, Julianowska 66. (11009-G)

REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE

Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96 tel. Centrala 283-00. Red. nacz. 125-64, godz. przyj. 12—13 Sekretarz odpow. 204-75, godz. przyj. 10—12 dział gospodarczy 283-00, wewn. 36 oraz 228-32 dział sportowy 208-95, dział kult. 141-10, dział miejski 143-80 i 283-00, wewn. 40, dział terenowy 114-32.

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności. Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111-50 i 114-75 czynny 8—16 w sobotę 8—14.

Cena w prenumeracie pocztowej 5 zł miesięcznie

REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE

Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier druk. mat. 50 gr.

P-4-26412

SPORT

Czy padnie rekord żużlowego toru w pojedynku Kapała-Szwendrowski

W Łodzi wyścigi żużlowe cieszą się kolosalnym powodzeniem zwłaszcza wówczas, gdy na starcie widzimy popularnych zawodników. Trzeba przyznać, że łodzianie znają się dobrze na sporcie motorowym i nie lubią oklaskiwać miernych osiągnięć.

Mistrz sportu Szwendrowski

Tłumy zbierały się przy każdym starcie Smoczyka. Przeżywano boleśnie jego tragiczną śmierć.

Obecnie pupilem publiczności łódzkiej jest Szwendrowski On właśnie nadaje, że się tak wyrazimy, ton wszystkim organizowanym w Łodzi wyścigom żużlowym. Szwendrowski ma doskonale opanowaną technikę prowadzenia maszyny. Walczy brawurowo i co ważniejsze, wczuwa się w specjalne właściwości swojej maszyny. Tak jak dobry jeździec powinien być zżyty z koniem, tak samo motocyklista powinien poznać wszystkie właściwości swego „stalowego rumaka". Szwedrowski ma nerw sportowy i nic dziwnego, że przyznany mu został tytuł mistrza sportu.

Zawodnik łódzkiego Ogniwa startować będzie na torze GWKS przy Placu 9 Maja w poniedziałek dnia 31 bm. Pisaliśmy wczoraj o przeciwnikach zawodnika łódzkiego. Najgroźniejszymi jego rywalami będą Kapała z Rawicza i Fijałkowski (Bud.). Ci, którzy byli ostatnio na meczu Ogniwo—Kolejarz Rawicz mieli możność poznania tego zawodnika. Kapała jest żużlowcem bardzo odważnym i opanowanym nerwowo. Jest więc bardzo poważnym rywalem nie tylko Szwendrowskiego, ale i wszystkich innych czołowych naszych żużlowców, a wiemy przecież, że ta właśnie gałęź sportu stoi u nas na bardzo wysokim poziomie. Przecież przed kilku laty zawodnicy nasi potrafili odnieść szereg wspaniałych sukcesów na torach zagranicznych. W Danii i Szwecji zawodnicy nasi zostali nazwani „czarnymi diabłami" Prasa pisała o nich z entuzjazmem.

Nie trzeba więc się dziwić, że w Łodzi zawsze na trybunach toru zbierają się tłumy widzów, by serdecznie oklaskiwać zawodników za dostarczenie niecodziennych wrażeń wypływających z walki na żużlu.

Kapała prowadzi dotąd 2:0

Szwendrowski dwa razy w tym sezonie spotkał się już z Kapałą. Pierwszy raz ci dwaj wybitni zawodnicy spotkali się z sobą w Rybniku. Zwyciężył zdecydowanie Kapała.

Drugi raz ci dwaj zawodnicy walczyli z sobą na torze we Wrocławiu o puchar GKKF. Zawodnik Kolejarza z Rawicza wykazał i tym razem lepszą formę.

Tak to więc Kapała w pojedynkach z Szwendrowskim prowadzi dwa do zera.

Na torze łódzkim obaj ci zawodnicy jeszcze nie walczyli Szwendrowski miał stanąć na starcie w ostatnim meczu organizowanym przez Ogniwo, ale ze względów służbowych nie mógł przyjechać z Warszawy do Łodzi mimo przyrzeczeń danych przez władze Szwendrowskiego Ogniwu łódzkiemu.

W poniedziałek motocykliści walczyć będą jak zwykle na dystansie 1600 m to jest na 4 okrążeniach toru.

Rekord toru łódzkiego należy do nieżyjącego Tadeusza Kołeczka i wynosi 1.20,2.

Szwendrowski na tym torze osiągał czas — 1.21.5

Kto wie czy w tym poniedziałkowym pojedynku nie zostanie pobity wyśrubowany rekord Kołeczka.

Rekord świata na 800 m należy do Pietniewej

MOSKWA (PAP). — 28 bm. zakończyły się w Moskwie lekkoatletyczne mistrzostwa ZSRR Rna rok 1953.

W ostatnim dniu mistrzostw Pietniewa ustanowiła w biegu na 800 m rekord świata wynikiem 2:07,3, poprzedni rekord wynosił 2:08,2 i należał również do Pietniewej.

Duży sukces odniósł również młody marynarz z Leningradu — Kuc zwyciężając w biegu na 10 km. w dobrym czasie 29:49,4. Drugie miejsce w tym biegu zajął Nufriew.

Dobre wyniki lekkoatletów ZSRR

W dalszym ciągu odbywających się w Moskwie lekkoatletycznych mistrzostw Związku Radzieckiego tytuły mistrzowskie zdobyło 7 lekkoatletów i lekkoatletek.

W trójskoku zwyciężył rekordzista świata Szczerbakow (Moskwa) — 15,77 Dwa złote medale zdobył w tym dniu Ignatew Zwyciężył on w biegu na 200 m, uzyskując czas 21,2 oraz w biegu na 400 m przebiegając ten dystans w 46.9. 110 m ppł wygrał Bułańczyk (Kijów) — 14,5. Bardzo interesujący przebieg miał bieg na 3000 m z przeszkodami, w którym walka o pierwsze miejsce rozegrała się między Kazancewem, Sałtykowem i Marulinem. Zwyciężył Kazancew w dobrym czasie 8:51,2 przed Sałtykowem i Marulinem.

Trzeci tytuł mistrzowski na tegorocznych mistrzostwach zdobyła rekordzistka świata Czudina. Po sukcesach w skoku w dal i wzwyż triumfowała ona również w rzucie oszczepem, uzyskując wynik 49 90 200 m kobiet wygrała studentka Uniwersytetu Tbilskiego — Hnykina — 24,4, a w biegu na 80 ppł. zwyciężyła Gołubczna — 11,5.

Tenisiści grają w Budapeszcie

Z Warszawy odleciała samolotem do Budapesztu ekipa czołowych tenisistów polskich, którzy wezmą udział w międzynarodowym turnieju tenisowym, jaki rozpocznie się dziś w Budapeszcie. Do rozgrywek oprócz zawodników polskich zgłoszeni zostali reprezentanci Węgier, NRD, CSR, Bułgarii i Rumunii.

W skład ekipy wchodzą: Jędrzejowska, Ryczkówna, Piątek, Licis oraz juniorzy Marcin i Roszkiewicz. Kierownikiem ekipy jest Challier a trenerem — J. Korneluk.

Kto pojedzie do Poznania na mecz bokserski

Dziś o godz. 18 w sali konferencyjnej WKKF odbędzie się narada aktywu bokserskiego WKKF z udziałem przedstawicieli z terenu. Tematem obrad będą sprawy dotyczące zagadnień szkolenia, kalendarzyka na najbliższy okres i ustalenia reprezentacji WKKF na mecz z Poznaniem.

Nie można jednocześnie pominąć milczeniem sprawy, która znajduje się na porządku dziennym obrad. Chodzi mianowicie o uzgodnienie, czy mistrzostwa „A" klasy drużyn WKKF przeprowadzane mają być osobno, czy też skorzystać z propozycji ŁKKF i organizować zawody wspólnie.

Naszym zdaniem WKKF posiadając tylko 7 drużyn „A" klasowych (Spójnia — Tomaszów, Włókniarz — Tomaszów, Unia Ib Piotrków, Ogniwo Piotrków, Stal Kutno, Unia Sieradz, Ogniwo — Pabianice) powinien skorzystać z nadarzającej się okazji i wspólnie przeprowadzać mistrzostwa. Nastąpi wówczas znaczne ożywienie sezonu, a i zawodnicy będą mogli znacznie więcej skorzystać.

Na dzisiejszym zebraniu zapadnie decyzja, kiedy i gdzie przeprowadzone zostaną eliminacje przed ustaleniem składu reprezentacji Łodzi na mecz z Poznaniem, który odbędzie się 13 września w Poznaniu.

Bokserzy Pabianic trenują

Sekcja bokserska Włókniarza przez okres letni nie przerywała treningów, przygotowując swych zawodników do mistrzostw Polski (juniorów), z których dobrze przygotowani Guziński i Misiak zostali wysłani na mistrzostwa do Białegostoku, gdzie Guziński zdobył zaszczytny tytuł mistrza Polski juniorów w wadze lekkopółśredniej, co w historii boksu pabianickiego, nie było dotychczas notowane.

Poza tym sekcja bokserska często wyjeżdżała z juniorami swymi w połączeniu z zawodnikami Ogniwa pabianickiego, na zawody propagandowe organizowane przez WKKF w Łodzi do różnych miejscowości naszego województwa propagując ten męski i szlachetny sport.

Organizatorem i opiekunem był przedstawiciel WKKF Mikołaj Kłodas, pod którego kierownictwem odbywały się wyjazdy i spotkania, dzięki którym nowi początkujący bokserzy, przeszli zaprawę ringową i są dość dobrze przygotowani do bojów jesienno-zimowych.

Od września obie te sekcje bokserskie, z powodu remontu sali treningowej Ogniwa, rozpoczynają wspólne systematyczne treningi pod okiem znanego trenera Eugeniusza Nowaka i Kłodasa.

Pożądane by jednak było, aby zarządy i kierownictwa wszystkich sekcji bokserskich w Pabanicach, doceniły dobro sportu bokserskiego, więcej interesowały się działalnością tych sekcji mając jednocześnie na uwadze przygotowanie młodych adeptów boksu do „Pierwszego kroku bokserskiego" i otoczyły troskliwą opieką zawodników, co w konsekwencji podniesie poziom i dyscyplinę wśród zawodników

Wacław Łakomy

W Radomsku startują kolarze

Jutro w Radomsku odbędą się dwa wyścigi kolarskie z udziałem kolarzy z Pabianic, Tomaszowa, Piotrkowa, Koluszek.

Kolarze startować będą na dystansach 100 i 50 km.

Sądzimy, że tym razem na starcie nie zabraknie zawodników z miejscowych LZS. Wiemy, że sport kolarski w LZS zaczyna cieszyć się coraz większym powodzeniem.

Imprezy dzisiejsze

Kalendarzyk dzisiejszych i jutrzejszych imprez sportowych w Łodzi przedstawia się następująco:

DZIŚ

Godz. 16 na Widzewie zawody lekkoatletyczne pod hasłem „bijemy normy klasyfikacyjne i zdobywamy nowe".

Godz. 16.15 na Pl. Zwycięstwa propagandowe zawody bokserskie.

Godz. 16.30 boisko przy ulicy Kilińskiego 188 mecz piłkarski o mistrzostwo III Ligi między Kolejarzem (Ł) a Ogniwem (Częstochowa).

Godz. 17 na boisku przy Al. Unii mecz piłkarski juniorów Włókniarz (Ł) — Kolejarz (Szczecin).

JUTRO

Godz. 11 boisko przy ulicy Ogrodowej mecz „A" klasy KS Marchlewski — Spójnia.

Godz. 11 boisko na Zdrowiu KS Armii Ludowej — Widzew

Godz. 11 boisko na Zdrowiu Budowlani — CETEBE.

Godz. 11 boisko Widzewa Gwardia — Włókniarz.

Godz. 17 boisko przy ul. Kilińskiego 188 KS 9 Maja — GWKS.

Godz 17 boisko na Zdrowiu Ogniwo — Kolejarz.

Centralną imprezą dnia jutrzejszego będzie mecz o mistrzostwo II Ligi.

Początek o godz. 16.30 na boisku przy Al. Unii między Włókniarzem a Gwardią z Kielc.

Tylko dwa mecze piłkarskie

Skromnie przedstawia się niedzielny kalendarzyk spotkań piłkarskich o mistrzostwo „A" klasy WKKF. W terenie odbędą się tylko dwa mecze.

W Skierniewicach o godz. 17 miejscowy Kolejarz spotka się ze Spójnią z Dobrzelina, a w Tomaszowie również o godz. 17 Włókniarz walczyć będzie z KS Łowicz.

O mistrzostwo siatki WKKF

Najlepsze drużyny żeńskie piłki siatkowej z terenu WKKF zbiorą się w niedzielę w Rzgowie, by rozegrać turniej o mistrzostwo WKKF.

Początek turnieju o godz. 11.

W Piotrkowie natomiast dziś i jutro odbywać się będą mistrzostwa WKKF w tenisie ziemnym. Mistrzostwa zorganizowane zostaną na kortach Unii.

Przed meczem Prasa-Artyści

- Podsłuchane
- Wskazówki dla kibiców
- Mikułowski też...

— Jak ja mam się ubrać na to spotkanie?

— A co ty, pierwszy raz w życiu?

— Ach, nie wiesz o czym mówię? Chodzi o spotkanie Prasa — Artyści... mecz piłkarski...

— To ubierz się zwyczajnie, jak na mecz.

— Ale to nie jest zwykły mecz, grać będą aktorzy.

— Przecież nie włożysz sukni z trenem.

— Nie, ale czy kostium, czy suknia z żakietem, jasna bluzka czy ciemna. Nie wiem, jakie kolory lubi Barycz...

— Nie mam pojęcia, nie wiem też jakie suknie lubi Ściwiarski.

— Ściwiarski nie będzie patrzeć na ciebie, tylko na mecz.

— Och, Barycz też nie będze patrzeć na ciebie, tylko na piłkę.

— Ale Barycz zejdzie wcześniej z boiska.

— Skąd wiesz?

— Czytałam w „Dzienniku", że spuchnie.

— Jeżeli spuchnie to napewno zabiorą go zaraz do domu.

— Ale to nie jest zwykła spuchlizna, nie znasz języka piłkarskiego, to znaczy, że nie wytrzyma kondycyjnie.

— To też pójdzie do domu.

— Nie, zostanie w dresach i będzie patrzeć jak gra rezerwowy.

— To ty też się ubierz w dresy.

— Nie mam.

— To pożycz od Barana.

— Och, ty sobie żarty robisz, a ja mam zmartwienie.

— Też zmartwienie. Włóż zwykłą suknię.

— Masz rację, włożę suknię, żakiet i kwiaty.

— Jak to — włożysz kwiaty.

— Och, jaka ty nudna, wezmę w rękę.

— Po co?

— Dla Barycza. Na pocieszenie jeżeli spuchnie.

* * *

Wielu czytelników — zaprzysiężonych kibiców prosi nas o rady w sprawie zachowania się podczas tego, bądź co bądź niecodziennego meczu. Bo wiadomo — kibic ma swoje przyzwyczajenia i odruchy trudne do opanowania. Najlepszy ojciec i mąż, kiedy zobaczy złe zagranie — wychodzi z siebie.

W tym wypadku kibice szczególnie proszeni są o wyrozumiałość i spokojne przyjmowanie niespodzianek na boisku. Na wszelki wypadek podajemy kilka wskazówek:

Nie gwizdać — bo nie wszyscy gracze odróżniają gwizdanie ustne od dźwięku pochodzącego z gwizdka sędziego.

Nie krzyczeć „kalosz" — bo sędzia robić będzie wszystko co w takiej sytuacji jest możliwe.

Nie żądać zdjęcia graczy z boiska — zejdą sami.

Nie denerwować się jeżeli gracze łapać będą piłkę w ręce — to naturalny odruch samoobrony.

* * *

Leszek Mikułowski przyjął rolę rezerwowego przy mikrofonie Kiedy Ściwiarskiemu zabraknie tchu (być może z zachwytu), a Walterowi odwagi (może się przestraszyć), Mikułowski — doświadczony konferansjer ratować będzie sytuację. A w ogóle będzie dyrygował całością.

z-t

Skład dziennikarzy na mecz z artystami

Po przeprowadzonych treningach na boisku Włókniarza ustalony został definitywnie skład reprezentacyjnej drużyny PRASY na poniedziałkowy mecz z ARTYSTAMI.

Skład przedstawia się następująco: bramkarz **Udalski** obrona **Sawicki, Skibicki**, pomoc **Orłowski, Krygier, Kłaczkow**, atak **Lachowicz, Chłodziński, Beck, Chyliński, Kaczmarek**, Rezerwa Królewski, Juszczyk, Bieńkowski, Malisz, Sroczyński, Ochocki.

Dodatkowe tramwaje na mecz Artyści-Prasa

W związku z poniedziałkowym meczem Artyści—Prasa uruchomione zostaną dodatkowe tramwaje miejskie na stadion GWKS przy Pl. 9 Maja.

Zwiększona zostanie częstotliwość tramwaju nr 7. Ponadto uruchomione zostaną dodatkowo tramwaje odchodzące z Pl. Wolności i z Pl. Niepodległości.

Po zawodach powrót do miasta będzie zapewniony tramwajami odchodzącymi z rogu ul. Zielonej i ul. Żeligowskiego.

Nie zwlekać do ostatniej chwili

Organizatorzy wielkiej imprezy sportowej na stadionie GWKS w dniu 31. 8. br., na której program złożą się mecz piłkarski Artyści — Prasa i wyścig asów żużlowych o puchar Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, podają do wiadomości co następuje:

Zawody odbędą się w poniedziałek 31. 8. br. punktualnie o godz. 16.30. Ze względów technicznych uruchomienie większej ilości kas przy wejściu na stadion nie będzie możliwe, dlatego lepiej zaopatrzyć się w bilety wstępu w przedsprzedaży a więc w Miejskim Ośrodku Informacji ul. Piotrkowska 104 od 8 do 20 i w MPK ul. Piotrkowska 77 front parter od 7.40 do 15.30.

Karty wolnego wstępu nieważne

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich — Oddział w Łodzi — podaje do wiadomości, że wszystkie wolne karty wstępu na imprezy sportowe, legitymacje prasowe, służbowe, passe partout itp. nie będą upoważniały do wejścia w dniu 31. 8. br. na mecz piłkarski Artyści — Prasa i na wyścig asów żużlowych na boisku GWKS przy Pl. 9 Maja.

Porządkowi otrzymają polecenie honorowania jedynie biletów płatnych i specjalnych biletów wolnego wejścia wydawanych przez organizatorów.

RADIO

SOBOTA, 29 SIERPNIA

6.15 (Ł) Wiad. dla wsi, 6.30 Dziennik poranny, 6.50 Muzyka ludowa, 7.20 i 17 30 (Ł) „Z mikrofonem przez miasto i wieś" 7.40 (Ł) Muzyka z płyt, 7.48 Stan pogody, 7.55 Wiad. poranne 8.00 (Ł) Muzyka, 11 45 Głos mają kobiety, 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stołecznej 12.15 „Na swojską nutę", 12.45 Aud dla wsi, 13.00 Muzyka baletowa komp. francuskich, 13 40 Recital fortepianowy 14.10 Muzyka rozrywkowa, 14 50 Walc w wyk. duetu fortepianowego, 15 10 „Szpicel", 15.30 Aud dla dzieci, 16.00 Pieśni ludowe różnych narodów 16.20 (Ł) Aud. dla młodzieży „Radni ze Słupi", 16.35 (Ł) Koncert orkiestry mandolinistów pd. E. Ciukszy, 17.00 Wiad. popołudniowe, 17 15 (Ł) Grają harmoniści, 17.40 (Ł) „Echo dnia" 17.45 (Ł) Radiowy Notatnik Kulturalny, 18.00 (Ł) Muzyka taneczna, 18.20 „Warszawą po Łodzi" 18.30 (Ł) Muzyka rozr., 18 40 (Ł) Aud. dla kobiet „Czy Maria zmieni się", 19.00 Aud. literacka 19.30 Muzyka i aktualności 20 00 Przy sobocie po robocie", 20.58 Stan pogody, 21.00 Dziennik wieczorny, 21 26 Wiad. sport., 21.36 Muzyka taneczna 22 00 „Ziemia Kuźnlecka", 22.20 IV audycja z cyklu „Pieśni Czajkowskiego", 22.35 Muzyka taneczna, 23.50 Ostatnie wiadomości.